



Jasienica

m i e s i ę c z n i k s a m o r z ą d o w y g m i n y



Nr 12 (268)

GRUDZIEN 2014

ISSN 1428-3336

NAKLAD 2400

miesięcznik bezpłatny

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
spędzone w gronie najbliższych przyniosą Państwu
wiele radości, ciepła i optymizmu.

Niech w nadchodzącym Nowym 2015 roku
szczęście i pomyślność nigdy Państwa nie opuszczą,
a wiara codziennie dodaje sił i energii
do tworzenia i realizacji nowych pomysłów
życzą



Przewodniczący Rady Gminy

Jan Batelt

Wójt Gminy Jasienica

mgr inż. Janusz Pierzyna



GMINNE OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



WYBÓR NA PIĄTKĘ CZYLI PIĄTĄ KADENCJĘ WÓJTA GMINY JASIENICA W WYBORACH 16 XI 2014 R., WYBORCY POWIERZYLI DOTYCHCZSOWEMU WÓJTOWI JANUSZOWI PIERZYNIE

Red.: Panie Wójcie. Gratuluję wyboru na stanowisko Wójta Gminy Jasienica na kolejną kadencję i pro-

szę o refleksje na ten temat.

Wójt Janusz Pierzyna: Jeżeli ktoś startuje na pierwszą kadencję, jest to czas weryfikacji jego poprzedniego życia. Jeżeli ktoś startuje na kolejną kadencję jest to czas weryfikacji jego życia jak również weryfikacji tego, co udało się zrealizować wspólnie z radnymi i wszystkimi ludźmi, którzy o tym decydowali. W moim przypadku jest to wybór na następną kadencję, więc wybór poprzez ocenę tego co udało się przez ostatnie lata w gminie wspólnie z Radą Gminy zrealizować.

I tu chcę bardzo serdecznie podziękować Wszystkim Mieszkańcom Gminy Jasienica, tym którzy mieszkają tu od urodzenia i tym, którzy się tu osiedlili, ponieważ każdy z nas tworzy to swoje miejsce na ziemi.

Ponad 70 procentowy wskaźnik poparcia w wyborach, to bardzo dobry wynik i za to serdecznie dziękuję. To wieloletnie doświadczenie na tym stanowisku, daje mi świadomość, że jest jeszcze wiele spraw i tematów, które czekają na rozwiązanie. Ja nigdy nie obiecywałem przysłowiowych „gruszek na wierzbie” i nie składałem deklaracji bez pokrycia.

Myślę, że do tej pory udało się zrealizować wiele przedsięwzięć. Jest to nie tylko moja zasługa, ale wszystkich ludzi, którzy działają w Radzie Gminy Jasienica, sołtysów i rad sołeckich, pracowników Urzędu Gminy i wielkiego łańcucha ludzi dobrej woli, którzy w dzieło budowania teraźniejszości i przyszłości tej gminy włożyli część swojego serca.

Ja również wystawiając swoją kandydaturę oddaję do dyspozycji całego siebie na służbę tej społeczności. W najbliższych czterech latach chciałbym dokończyć budowę strefy ekonomicznej, chciałbym by gmina nadal się rozwijała, byśmy mogli w poszczególnych sołectwach zrealizować te inwestycje, które decyzją Rady Gminy zostaną zadekretowane do realizacji.

Powtarzam kolejny raz, że człowiek sam nie jest w stanie zrobić zbyt wiele, ale wspólnym wysiłkiem osób i podmiotów, które wymienilem można dużo zdziałać. Dlatego w pozytywnym dialogu ze wszystkimi, będę się starał osiągnąć jak najwięcej dla naszej gminy.

Dokończenie budowy strefy i rozpoczęcie sprzedaży nieruchomości zasili budżet i zredukuje zadłużenie. Chcę tu podkreślić raz jeszcze, że jako gmina nie mamy zadłużenia w odniesieniu do spraw bieżących, tych pieniędzy nie przejedliśmy. Na dziś, budżet państwa jest winien Gminie Jasienica ponad 200 milionów złotych z tytułu refundacji do utrzymania na terenie gminy całej oświaty. Przy dzisiejszym zadłużeniu gminy wynoszącym 33 miliony złotych, w porównaniu do tych 200. milionów to kwota nie jest zbyt wielka. A wspomnę, że rocznie do oświaty dopłacamy od 12 do 15 milionów złotych z własnego budżetu.

Red.: Podczas debaty przedwyborczej w Jasienicy obaj pańscy kontrkandydaci akcentowali nadmierne zadłużenie gminy i zgodnie oceniali, że są w stanie zmniejszyć to zadłużenie w granicach 1. do 2.% rocznie. Przy optymistycznym założeniu zmniejszenia zadłużenia o 2 % rocznie wynika, że musieli by zarządzać gminą przez 50 lat, żeby całkowicie zniwelować to zadłużenie. Pan w swoim wystąpieniu podczas tej samej debaty stwierdził, że jest w stanie to zadłużenie zmniejszyć do zera w tej kadencji. Jak Pan to zrobi?

Wójt J. P.: Tutaj nie trzeba być żadnym filozofem. Stworzyliśmy taką strefę, której wycena jednego metra kwadratowego gruntu wynosi 106 zł. (netto) plus VAT, tj. ponad 130 złotych za metr kwadratowy. Mamy 70 hektarów tego gruntu i jak powiedziałem nie trzeba być filozofem, żeby to wyliczyć. Jeżeli razem z odsetkami mamy 33 miliony złotych zadłużenia, które wraz z odsetkami w kredycie winniśmy spłacić do 2026 roku. Jeżeli sprzedamy grunty w strefie, to połowa przychodów ze sprzedaży zabezpieczy kredyt, który na dzień dzisiejszy mamy w formie obligacji. Wystarczy sprzedać 30 hektarów gruntu i to jest zabezpieczenie tego co dzisiaj mamy w obligacjach i w całościowym zadłużeniu.

str. 3

Wydawca miesięcznika samorządowego „Jasienica”: Gmina Jasienica
Realizacja wydawnicza: Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy, 43-385 Jasienica 1360, tel.:33 821 20 56; e-mail: gok@jasienica.pl; Redaktor naczelny Romuald Bożko, e-mail: braldo@interia.pl; Z-ca red. naczelnego, red. techniczny, skład: Zofia Polok, e-mail: polzo@vp.pl;
Druk: „Prasa Beskidzka” Sp. z o.o., 43-300 Bielsko-Biała, ul. Dubois 4
Redakcja nie zwraca nadesłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania bez uprzedniego powiadomienia autora, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W WYBORACH 16 XI 2014 R., WYBORCY FUNKCJĘ WÓJTA POWIERZYLI DOTYCHCZSOWEMU WÓJTOWI JANUSZOWI PIERZYNIE

W tej sytuacji jesteśmy w stanie spłacić zadłużenie i w przeciągu dwóch lat będziemy na zero. Każdy, kto zajmuje się finansami powinien wiedzieć, że aktywa i pasywa, zobowiązania i środki trwałe wchodzą do bilansu. I ten bilans gminy jest dodatni i nie może być mowy w tym przypadku, o nadmiernym zadłużeniu gminy. Przypomnę, że w sumie kupiliśmy z tego budżetu gminy, a nie z zadłużenia, 100 hektarów gruntu. To jest majątek gminy. Ponadto zrealizowaliśmy poważne inwestycje jak kanalizacja, której wartość wynosi następne 36 milionów złotych. Oprócz tego środki zainwestowane w GOK-i, drogi i inne. W minionym okresie to, co dane nam było do zarządzania, pomnożyliśmy kilkakrotnie. Trzeba jasno powiedzieć jaka sytuacja jest w podatkach od nieruchomości. Jest to kwota 10 milionów zł rocznie. To są pieniądze od naszych mieszkańców i firm. Tym dysponujemy. A reszta, to subwencje i pieniądze pozyskane z zewnątrz na inwestycje. Z tego zarówno ja jak i radni ubiegłych kadencji możemy być dumni jako samorząd. Należymy do czołówki gmin, które radzą sobie bardzo dobrze.

Red.: Jeden z kandydatów na radnego, z Komitetu Wyborców Dialog i Porozumienie podczas debaty w Jasienicy stwierdził, że gmina jest zbyt duża do zarządzania i należałoby ją podzielić. Jakie ma pan zdanie na ten temat?

Wójt J.P.: Jestem przeciwny takim podziałom. Zawsze większy może więcej. To jest jakby podstawowa kwestia. Jest prawdą, że mniejszą gminą łatwiej jest

zarządzać, ale taka gmina ma słabszy potencjał. Większa gmina ma większe możliwości rozwoju. W takiej gminie mamy góry, drogę ekspresową, która przyczynia się do ogólnego rozwoju, mamy komunikację, mamy tereny rolnicze, stawy i bardzo bogaty przekrój rozwoju w różnych aspektach.

Red.: Oczkiem Wójta w głowie, jak powiadają niektórzy, są inwestycje. Co nowego w tym zakresie?

Wójt J.P.: Po długim oczekiwaniu udało się rozpocząć budowę chodnika przy ul. Strumińskiej. Jest już po przetargu. Wyłonione zostały firmy, które będą realizować pierwszy odcinek; Jasienica – Rudzica i drugi Rudzica – Jasienica. I Etap na odcinek 713,72 mb będzie realizowany przez firmę Jerzy Strzelec Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowo - Eksportowe „WIKOS”, z siedzibą w Olszynch, za kwotę - 1159247,50 zł brutto.

II Etap na odcinek 954,66 mb będzie realizowany przez Konsorcjum, które tworzą: „REZBUD” Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Eugeniusz Rezik z siedzibą w Janowicach oraz Usługi Transportowo Drogowo Mostowe Jan Opitek z siedzibą w Chelmie Śląskim, za kwotę 1487502,78 zł brutto.

Termin wykonania obydwu etapów 30 kwietnia 2015 roku. Cieszymy się, że zgodnie z naszymi zapowiedziami prace zostaną wykonane, co podniesie bezpieczeństwo zarówno pieszych jak i zmotoryzowanych użytkowników tej drogi.

Dziękuję za rozmowę

R. Bożko

PODZIĘKOWANIA WÓJTA GMINY JASIENICA

Pragnę bardzo serdecznie podziękować Wszystkim Mieszkańcom, którzy w tak dużym stopniu zaufali mojej osobie i oddali na mnie swój głos w wyborach samorządowych na Wójta Gminy Jasienica. To dla mnie wielki zaszczyt, że po raz kolejny udzieliliście mi Państwo olbrzymiego kredytu zaufania powierzając funkcję Wójta na kolejne 4 lata.

Państwa obecność przy urnach wyborczych była nie tylko spełnieniem obywatelskiego obowiązku, a przede wszystkim wyrazem zaangażowania i troski o losy naszej gminy. Za co Państwu serdecznie dziękuję.

Samorząd tworzymy wszyscy: wójt, radni, organizacje społeczne, mieszkańcy. Dlatego gratuluję wszystkim wygranym, mam nadzieję, że przez kolejne cztery lata będziemy dalej rozwijać Naszą Gminę Jasienica. A w toku efektywnej dyskusji podejmować jak najlepsze decyzje. Proszę Państwa o zrozumienie, ponieważ w jednym roku nie można zrealizować wszystkich potrzeb Naszej Gminy. Deklaruję dalszą sumienną, uczciwą i pełną poświęcenia pracę na rzecz całej naszej społeczności. Każdy kompromis to wypadkowa posiadanych środków finansowych – potrzeb i oczekiwań.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za tak wysokie poparcie i ocenę dotychczasowej mojej pracy.

Z poważaniem

Wójt Gminy Jasienica
mgr inż. Janusz Pierzyna

FORUM SOŁTYSÓW WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO 2014

Tegoroczne Forum Sołtysów Województwa Śląskiego odbyło się 27 - 28 października w Centrum Kongresowym w Szczyrku. „Forum Sołtysów Województwa Śląskiego” to cyklicznie organizowane spotkania stwarzające możliwość wymiany informacji i doświadczeń pomiędzy sołectwami. Są jednocześnie sposobem na wzmacnianie i budowę więzi lokalnych oraz jednoczenie społeczności wokół małych ojczyzn. Są również platformą, na której omawiane są problemy związane z rozwojem rolnictwa oraz aktywizacją środowisk wiejskich w województwie śląskim. Podczas pierwszego dnia wygłoszono wykłady tematyczne, między innymi szczegółowo omówiono Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w kontekście dalszych zmian i rozwoju terenów wiejskich. Podsumowano również uroczyste konkurs "Piękna wieś województwa śląskiego 2014". W tegorocznej edycji brało udział 40 gmin z terenu województwa, zgłoszonych było 14 wsi, 11 zagród, 23 przedsięwzięcia odnowy wsi, 16 przedsięwzięć popularyzujących tradycje, obrzędy i zwyczaje oraz 6 stron internetowych sołectwa.

Celem konkursu jest wspieranie rozwoju wsi poprzez pobudzanie aktywności gospodarczej, kształtowanie ładu przestrzennego oraz pielęgnowanie środowiska naturalnego.

W kategorii **NAJPIĘKNIEJSZA ZAGRODA** województwa śląskiego:

- II miejsce – **Państwo Zofia i Karol Szramek**, Landek gm. Jasienica, pow. bielski



Nagrody laureatom konkursu wręczyli Małgorzata Pepek Posłanka na Sejm RP oraz Stanisław Dąbrowa członek zarządu woj. śląskiego

Laureaci konkursu „Najpiękniejsza Zagroda” mieszkają w Jasnej Dolinie. To uroczy zakątek Landeku, który prezentuje się bardzo okazale, a to dzięki ogromnej pracy i poświęceniu Państwa Zofii i Karola Szramków.

Na ich stronie internetowej czytamy m.in.:

„Początki Gospodarstwa Rybackiego Szramek - czas przełomowy – 1888r! Jak to się zaczęło? Andrzej Hess, wybitny gospodarz z Międzyrzecza kupił niewielki stawek z polem i zabudową gospodarczą w Landeku. Potem, przez długie lata, majątek przekazywany był z pokolenia na pokolenie... i tak nastał 1978 rok, kiedy Karol Szramek objął po rodzicach niewielkie gospodarstwo...

Potem było już z górki... przez 30 lat okolica została zmieniona nie do poznania. Z podmokłych łąk, lasów i zarośli powstawały malownicze stawy hodowlane. Przeprowadzone inwestycje, praca z ziemią oraz poświęcenie Karola i Zosi doprowadziły do powstania osady rybackiej nazwanej Jasną Doliną

Nasze Gospodarstwo zawsze było przedsiębiorstwem rodzinnym. Tak było, jest obecnie i na pewno będzie... Dlaczego? Hodowla ryb to ciężka praca - można ją tylko pokochać!

**Wicie dlaczego nasze ryby są najlepsze?
Oddajemy im całe serce... to, czego potrzebujecie!**

Z.P.

16 listopada wybraliśmy samorządy

Przez kolejne 4 lata **Wójtem Gminy Jasienica** będzie **Janusz Pierzyna**, który zdecydowanie wygrał te wybory.

L.p.	Nazwisko i Imiona	Liczba głosów oddanych na kandydata	% głosów
1	Pierzyna Janusz Antoni	6397	70,25%
2	Furczyk Ireneusz Tomasz	1522	16,71%
3	Tyrc Tomasz Bogdan	1188	12,95%

Mandat Radnego Powiatowego uzyskali:

Nazwisko i Imię	Liczba	Komitet
Masny Sławomir	917	KW PO
Herzyk Józef	770	KW PiS
Staszek Jacek	623	KW PSL
Borowski Jan Roman	744	KWW RPW*
Garczarczyk Władysława	444	KWW RPW

* KWW RPW – Komitet Wyborczy Wyborców Rodzina-Prawo-Wspólnota

Radnymi Rady Gminy Jasienica zostali wybrani:

Okręg	Nazwisko, imię	Liczba głosów	Komitet Wyborczy
1	Frycz Henryk	206	PRS
2	Bury Maria	327	PRS
3	Cebulak Stanisław	384	PRS
4	Sadlik-Lenczewska Magdalena	227	PiS
5	Cholewik Janusz	385	PRS
6	Szimke Andrzej	225	PRS
7	Gołyszny Jacek	234	PRS
8	Batelt Jan	282	PRS
9	Hawełek Mirosława	234	PRS

10	Polok Zofia Małgorzata	288	PRS
11	Machalica Czesław	370	PRS
12	Gawlas Czesław	326	KWW
13	Bierski Karol	270	PRS
14	Zawada Wojciech Jan	299	DiP
15	Handzel Franciszek Antoni	188	PRS
16	Kuś Tadeusz	227	DiP
17	Kopeć Genowefa Krystyna	214	PRS
18	Osuch Tomasz Stanisław	161	DiP
19	Mroczo Leszek Andrzej	356	DiP
20	Sowa Andrzej	222	KWW
21	Szymala Aleksander Józef	112	PRS

Szanowni Państwo!

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Jasienica, którzy w wyborach samorządowych poparli kandydatów Komitetu Wyborczego „Prawo – Rodzina - Samorząd” składamy serdeczne podziękowania.

Wybór na stanowisko Wójta Janusza Pierzyny

i radnych: Jana Batelta, Karola Bierskiego, Marii Bury, Stanisława Cebulaka, Janusza Cholewika, Henryka Frycza, Jacka Gołysznego, Franciszka Handzla, Mirosławy Hawełek, Genowefy Kopeć, Czesława Machalicy, Zofii Polok, Andrzeja Szimke, Aleksandra Szymali jest dla naszego komitetu dużym zaszczytem, ale przede wszystkim zobowiązaniem do pracy dla dobra naszej społeczności.

Dziękujemy za głosy oraz za zaufanie, którym nas Państwo obdarzyli.

Z wyrazami szacunku

Komitet Wyborczy Wyborców „Prawo-Rodzina-Samorząd”

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W BIELOWICKU

*„Tobie się Polsko wszyscy kłaniają,
Polsko, Ojczyzno jedyna!
Tobie cześć Polsko wszyscy oddają,
Na honor Twojego syna.”*

To fragment wiersza ,którego autorem jest Karol Steller, nauczyciel, wychowawca, wieloletni kierownik bielowickiej szkoły, związany z nią w latach 1919-1958. To właśnie Jego poezja przepojona miłością Boga i Ojczyzny oraz tęsknotą za prawdziwą wolnością, skupiła mieszkańców na obchodach „Święta Niepodległości w Bielowicku”, które zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Bielowicka.

Już o godz.9 zebraliśmy się w naszym kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca na uroczystej Mszy św. by powierzać Bogu naszą Ojczyznę, Jej wczoraj, dziś i jutro. Wyrażając wdzięczność tym, którzy dla ratowania i rozwoju Ojczyzny poświęcali swe życie, z modlitwą na ustach zgromadzonych, delegacja złożyła kwiaty i zapaliła znicze na grobie Karola Stellera, na cmentarzu obok kościoła. Obecność Grupy Rekonstrukcji Historycznej” Beskidy / 4 osoby w mundurach z minionej epoki / która trzymała wartę w kościele podczas Mszy św. jak i na cmentarzu, dodała uroczystościom powagi oraz skłaniała do refleksji.

Całymi rodzinami z dziećmi udaliśmy się do naszego Domu Kultury na dalszą część obchodów, które były kontynuacją spotkania z poezją Karola Stellera. Wiersze czytane przez dzieci i dorosłych, przeplatane muzyką skomponowaną przez naszego poetę i pieśniami patriotycznymi trzymały zebranych, w wypełnionej po brzegi sali, we wzniosłym nastroju.

Miłym akcentem uroczystości była obecność zacnych gości w osobach Tadeusza Stellera-syna, Marceliny Steller - wnuczki poety, którzy udostępnił nam rękopisy wierszy, oraz naszych duszpasterzy.

Uroczystość uświetnił występ naszego zespołu „Echo Bielowicka”. To właśnie pieśni w ich wykonaniu i wspólne śpiewanie, a także kołaczki pieczone przez naszą panią Helenkę wprawiły zebranych w doskonały nastrój.

Żegnając, prezes Towarzystwa Przyjaciół Bielowicka Rafał Klimek podziękował gościom, organizatorom, wykonawcom i wszystkim zebranych ,na tym patriotycznym spotkaniu.

Była to lekcja historii i drugie spotkanie z poezją Karola Stellera.



Tadeusz Steller dziękuje zebrany



Dzieci recytują poezję patriotyczną

B. Z.



Z okazji 88 rocznicy urodzin
Pani **Helenie Miklar** z Rudzicy,
życzenia zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia ,
Błogosławieństwa Bożego,
życzą

dzieci z rodzinami,
sąsiedzi oraz koleżanki z KGW Rudzica

GMINNE OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

To dla Polaków dzień szczególny. Tego też dnia społeczność Rudzicy i przedstawiciele wszystkich sołectw naszej gminy spotkali się na Mszy Świętej w kościele pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Rudzicy, by przed ołtarzem rozpocząć obchody Święta Niepodległości. Pod przewodnictwem duszpasterzy dziękowaliśmy za dar wolności i niepodległości.

Ks. Proboszcz Jan Gustyn serdecznie przywitał wszystkich uczestników oraz wygłosił okolicznościową, pełną treści patriotycznych homilię, opartą o słowo patriotyzm.

Po Mszy Świętej uczestnicy, na czele z orkiestrą strażacką z Mazańcowic, przemaszerowali pod Pomnik Poległych w Obronie Ojczyzny, gdzie delegacje samorządowców, rad sołectkich szkół i organizacji społecznych złożyły wieńce i kwiaty.

Po oficjalnych uroczystościach gospodarz gminy zaprosił uczestników do sali Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie przy kawie i herbacie odbyła się część artystyczna.

Licznie zebranych, w serdecznych słowach przywitał Wójt Gminy Jasienica Janusz Pierzyna. Powiedział m.in.:

SZANOWNI KSIEŻA, SZANOWNI PAŃSTWO, SZANOWNI GOŚCIE, MIESZKAŃCY TEJ GMINY

Spotykamy się co roku 11 listopada, w dniu, który wzbudza wiele refleksji. Dni w ciągu roku jest wiele, ale dzisiejszy jest szczególny – myślimy, o tych którzy byli tu przed nami, wspominamy tych, którzy odeszli w walce o naszą wolność, a jednocześnie cieszymy się z tego co mamy i zastanawiamy się nad tym co będzie. Tego nigdy nie da się rozłączyć, tego co było, z tym co jest i nie myśleć o tym co będzie. To musi być zawsze spójne. Nie da się myśleć o jutrze nie będąc w zgodzie z tym, co było wczoraj. Jest to naturalna ciągłość, którą mamy zapisaną w genach i przekazywaną z pokolenia na pokolenie...

Ludzie ponad 100 lat żyli pod okupacją, w zaborach, w niewoli. Mówi się, że w jednym zaborze było lepiej, w drugim było gorzej. My żyliśmy tu pod zaborem austriackim, w którym nie było tak ciężko jak w pruskim czy ruskim, ale wolności nie było!

Pięknie ks. Proboszcz w homilii mówił o patriotyzmie. Jedno słowo, a tak różnie interpretowane i rozumiane. Czy każdy to słowo rozumie tak, jak rozumeli go ci, którzy walczyli o to, byśmy dziś mogli komunikować się w języku polskim? Czy każdy z nas ma ten sam dekalog? Na ornacie ks. Proboszcza widniał napis „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Co zostało z tych słów? Czy każdy te słowa pisze i wypowiada z tym samym honorem i szacunkiem?

Bóg – ludzie walczący o wolność, pisząc go na sztandarach i innych symbolach - płakali, a dzisiaj niektórzy posługują się Nim, chcąc manipulować społeczeństwem. To jest niegodne. Bóg to Dekalog tego narodu, wyznania katolickiego, ewangelicko-augsburskiego i każdego chrześcijanina. Nie trzeba być patriotą wielkich słów, to co powiedział ks. Proboszcz, żyjmy Dekalogiem, a nie będzie trzeba sądów, nie będzie wyroków, będzie moralność i normalność. Każdy z nas wie, że czasem pewnych rzeczy nie da się naprawić...

Musimy patrzeć w przyszłość, ale działać tak, by nie trzeba było się wstydzić przed tymi, którzy przyjdą po

nas. A słowo honor nie zostało wypaczone, bo dla niektórych honor to chyba: ładne ubranie, modelowa sylwetka, ładna fryzura, klejnoty, biżuteria. Czy tak ma być rozumiany honor i człowiek honoru? A czy ktoś skromnie ubrany, biedniejszy, to nie może być człowiek honoru?!

Ważne jakim jest człowiekiem! Co zrobił! Nie dla siebie, lecz dla innych i dla następnych pokoleń, dla swojej rodziny, dla miejsca w którym żyje. A zrobił to, nie po to, żeby go ludzie doceniali, ale po to by czuł się człowiekiem honoru!

Ojczyzna, coż to jest? Ojczyzna to ten lud! Wszyscy ludzie tu żyjący! My tworzymy Naszą Ojczyznę! Jeżeli my będziemy tę Ojczyznę traktować jak hasło, a nie żyć dla Ojczyzny, tak jak mówił ks. Proboszcz, to pozostaną po nas tylko puste słowa. Pod tymi hasłami i ludźmi, którzy żyją zgodnie z zawołaniem „Bóg, Honor Ojczyzna”, próbują się skryć też tacy, którzy mają różną reputację, a później wykorzystują szlachetne hasła i ideały ugrupowań. Czy to jest człowiek honoru?

Żyjmy w prawdzie i tworzymy prawdę, a Ojczyzna Nasza nie będzie miała żadnych problemów prawnych, moralnych, które dzisiaj nas plamią. Wstyd nam czytać niektóre źródła informacji i słuchać niektóre wiadomości. To nasi ludzie, nasi rodacy zachowują się tak niegodnie. Jak tak można?

My dzisiaj czcimy tych, którzy walczyli, którzy ginęli, którzy są znajomymi, nieznanymi, anonimowymi bohaterami. Na pewno nie życzyliby sobie takiej Ojczyzny?

Dlatego życzę Wam i sobie również, byśmy byli zawsze ludźmi honoru, tworzącymi takie wartości, jakie były tak pięknie dzisiaj prezentowane przez dzieci, młodzież tu siedzącą...

Dziękuję Wam jeszcze raz Szanowna Zagna tu siedząca młodzieży, nasze następne pokolenie. Życzę Wam byście tak wychowywali następne pokolenie, aby Dzień dobry, Szczęść Boże miało zawsze to samo znaczenie... Wszystkiego dobrego Państwu życzę na cały dzisiejszy i następne dni życia, pracy i funkcjonowania w Naszej Małej Ojczyźnie Gminie Jasienica.



Następnie Wójt zaprosił do wysłuchania koncertu w wykonaniu kwartetu smyczkowego „Animato” oraz wierszy w wykonaniu aktora Teatru Bielskiego Kuby Abrahamowicza. Pieśni patriotyczne, przeplatane strofami poezji wprowadziły wszystkich w chwilę zadumy nad losami Ojczyzny.

Redakcja

SUKCESY GAWĘDZIARSKIE DWÓCH POKOLEŃ WYKONAWCÓW NASZEJ GMINY

XXIII POSIADY GAWĘDZIARSKIE ZORGANIZOWANE PRZEZ REGIONALNY OŚRODEK KULTURY W BIELSKU-BIAŁEJ ORAZ STOWARZYSZENIE SPOŁECZNO-KULTURALNE GROJCOWIANIE W WIEPRZU, ZAKOŃCZYŁY SIĘ SUKCESAMI DWÓCH POKOLEŃ NASZYCH GAWĘDZIARZY

Celem konkursu była popularyzacja samorodnej twórczości ludowej i podtrzymywanie tradycji gawędziarstwa ludowego oraz inspirowanie i zachęcanie uczestników do własnej gwarowej twórczości literackiej.

Gimnazjum w Jasienicy wystawiło trzyosobowy zespół: Izabela Pałucha zaprezentowała tekst pt.: „Jak stary Halama sie lyczył”. Wojciech Mola przedstawił opowiadanie „Ło jednym cygonie”. Autorem obydwu tekstów jest Józef Niesyt, a wykonawcy uczniami kl. II. Absolwentka tegoż gimnazjum Katarzyna Kowol wystąpiła z opowiadaniem „Skoli”. Wszyscy przygotowawali się pod czujnym okiem i uchem nauczycielki - Jolanty Szczugiel. Prezentacja odbyła się w Górnej Milówce 9. listopada br.



Tegoż samego dnia Jakub Barański, mieszkaniec Hłownicy, uczeń kl. I Gimnazjum Nr 3 z Pierścica, zaprezentował tekst pt.: „Moc krawalu skyrz Mikołoji”, a Gabriela Kiełkowska z kl. II tekst „Wiesieli po cieszyńsku”. Opiekunką ich jest nauczycielka Urszula Barańska.

Wśród gawędziarzy reprezentujących osoby dorosłe, wystąpił ze swoim autorskim opowiadaniem „Jak to piyrszy roz Pinkaska z Kidoniyem pociągim jechali”. Cała grupa otrzymała pamiątkowe dyplomy.

Najlepszych wykonawców zaproszono na koncert laureatów, który odbył się w Brzuśniku 11 listopada.

W kategorii dzieci od 12 do 17 lat **znaleźli się na I miejscu m.in. Jakub Ba-**



rański z Hłownicy, który zaprezentował swoje umiejętności i spotkał się z dużym aplauzem, jego koleżanka szkolna Gabriela Kiełkowska otrzymała wyróżnienie.

I miejsce w kategorii dorosłych wykonawców przyznano m.in. Józefowi Niesytowi z Jasienicy. Swój występ, w tym szczególnym dniu, poprzedził głębokim akcentem patriotycznym, przypominając, że gwara Śląska Cieszyńskiego, przyczyniła się do zachowania polskości przez długie lata zaborów, kiedy to Polska wymazana była z mapy Europy.

R. Bożko



Z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin
Panu **Tadeuszowi Ćwikowi** z Międzyrzecza Dolnego,
długich lat życia pełnych energii i zdrowia, pogody ducha, zadowolenia z życia, a także spełnienia wszelkich marzeń życzą:
pracownicy GOK oraz członkowie kółka lotniczego działającego
w Filii Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Górnym.

LISTOPADOWE JUBILEUSZE

W środę 12 listopada br. na sali widowiskowej GOK-u przy Urzędzie Gminy Jasienica, odbyło się uroczyste spotkanie par małżeńskich obchodzących „Złote Gody”. Jubilatów powitał Wójt Gminy Jasienica - Janusz Pierzyna, Zastępca Wójta Gminy Jasienica - Krzysztof Wieczerzak, Przewodniczący Rady Gminy Jasienica - Jerzy Czudek oraz Kierownik USC - Katarzyna Szczyпка. Na początek Szanowni Jubilaci, odsłuchali „Szumi Jawor” w wykonaniu kapeli góralskiej BRYNIOKI wspominając piękne chwile sprzed lat. Swoje święto obchodzili:

Irena i Franciszek Brodacz z Mazańcowic,
Gertruda i Józef Bylok z Roztropic,
Maria i Józef Chowaniec z Międzyrzecza Górnego,
Eugenia i Edward Chromik z Międzyrzecza Dolnego,
Janka i Bruno Czader z Jasienicy,
Zofia i Florian Czylok z Rudzicy,
Bronisława i Wilhelm Dudek z Landeka,
Maria i Edward Dziadek ze Świątoszówki,
Stanisława i Henryk Flaszka z Mazańcowic,
Agnieszka i Fryderyk Gruszka z Wieszczał,
Genowefa i Kazimierz Iskrzyccy z Jasienicy,
Zofia i Jan Jasińscy z Mazańcowic,
Zofia i Franciszek Kajstura z Łazów,
Gertruda i Wilhelm Kajstura z Mazańcowic,
Ludwika i Rudolf Kołodziej z Bier,
Helena i Henryk Kozik z Międzyrzecza Górnego,
Anieli i Alfred Kuboszek z Landeka,
Maria i Tadeusz Kurowscy z Roztropic,
Helena i Karol Krywult z Mazańcowic,
Teresa i Augustyn Marekwica z Rudzicy,
Maria i Fryderyk Mikler z Jasienicy,
Anna i Józef Moskal z Bier,
Janina i Henryk Olszewscy z Jasienicy,

Każda z par otrzymała kwiaty i upominki, a dekoracji medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonał Wójt Gminy Jasienica. Z tej okazji Wójt Dostojnym Jubilatом, złożył gratulacje i życzenia długich lat wspólnego życia w zdrowiu i rodzinnym szczęściu. Przy słodkim poczęstunku i w miłej atmosferze wszyscy wspominali historie sprzed lat. Jubilatом jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

www.jasienica.pl

POŚWIĘCENIE NOWEGO SAMOCHODU DLA OSP GRODZIEC

Strażacy OSP w Grodźcu mają do dyspozycji nowy samochód ratowniczo – gaśniczy Marki Iveco 160 – typ: GCBA. Samochód posiada autopompę o wydajności 2400 l/m w wysokim ciśnieniu, zbiornik na 4 tysiące litrów wody oraz napęd na 4 koła. Pojazd został zakupiony ze środków Gminy Jasienica w kwocie 75 tysięcy złotych.

Niedzielne uroczystości przekazania i poświęcenia wozu bojowego rozpoczęły się Mszą św. w kościele pw. św. Bartłomieja w Grodźcu, którą celebrował proboszcz ks. Andrzej Szczepaniak w asyście ks. Pawła Danek oraz diakona Piotra Maślanki. W Mszy św. wzięli udział strażacy, Wójt Gminy Jasienica Janusz Pierzyna, Zastępca Wójta Krzysztof Wieczerzak, Prezes jednostki OSP w Grodźcu Stanisław Cebulak, Przewodniczący Rady Gminy Jasienica Jerzy Czudek, Radni Gminy oraz mieszkańcy Grodźca. Pomodlitwie kolumna strażaków z Prezesem OSP w Grodźcu, zaproszonymi gośćmi, mieszkańcami Grodźca udali się na parking nieopodal kościoła, gdzie odbyło się oficjalne poświęcenie oraz przekazanie wozu strażakом, przez Wójta Gminy Jasienica.



www.jasienica.pl

PROMOCJA PŁYTY ZESPOŁU REGIONALNEGO "BIEROWIANIE"

W piątek 7 listopada w filii GOK w Bierach, odbyła się promocja albumu muzycznego Zespołu Regionalnego "Bierowianie". Goście mogli na żywo obejrzeć występ Zespołu oraz fragmenty promowanego albumu dvd. Wydarzenie uświetnił wykład pt. "Podróże po Śląsku Cieszyńskim" Wojciecha Grajewskiego, pracownika Muzeum Śląska Cieszyńskiego oraz Książnicy Cieszyńskiej. Po wykładzie można było zobaczyć prace plastyczne dzieci m. in. mapkę Śląska Cieszyńskiego. Nie zabrakło również regionalnych smakołyków przygotowanych przez panią z Koła Gospodyń Wiejskich: słynnego kołacza z Bier, pysznej buchty i zupy kminkowej z grzankami. Płyta powstała w ramach projektu „KULTURALNY KRĄŻEK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO – album muzyczny zespołu Bierowianie”, dofinansowanego ze środków Programu Funduszy Obywatelskich. Organizatorem projektu oraz opiekunem merytorycznym był Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy.

Zespół Regionalny jako drugi w Gminie Jasienica wydaje płytę, jako jedyną płytę DVD, i to z własnej inicjatywy! Członkowie zespołu samodzielnie złożyli wniosek pt. **KULTURALNY KRĄŻEK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO - album muzyczny Zespołu „Bierowianie”** i otrzymali dofinansowanie.

Celem głównym projektu jest upowszechnienie tradycji i dziedzictwa kulturowego Śląska Cieszyńskiego, poprzez utrwalenie rodzimej tradycji za pomocą płyty DVD, co pozwoli zachować tradycyjne pieśni i tańce ludowe regionu, aby były niezapomniane i kultywowane przez następne pokolenia.

Istotą projektu jest ocalenie tradycji i kultury Ziemi Cieszyńskiej, gdyż jako wytwór wielu pokoleń stanowi ona wartość szczególną.



A JA SOBIE MARZĘ...

Listopadowy wieczór sprzyja marzeniom. Gdyby nie było marzeń sonda Rosetta, nie doleciałaby do 10 lat do komety. Spełnione marzenia uczonych, inżynierów, ... ludzkości.

Gdyby nie marzenie o podróży na księżyc i jego konsekwentna realizacja, ludzka noga dotąd nie stanęłaby na srebrnym globie, nie byłoby sondy Rosetta.

W Święto Niepodległości, wieczorem, przyszedł czas marzeń o mojej Ojczyźnie. Marzę, aby w tym dniu, 2 i 3 maja, a także 15 sierpnia na każdym polskim domu powiewała flaga narodowa. Abyśmy przynajmniej w tych dniach umieli się szczerze do siebie uśmiechać.

Marzę, aby ustawodawcy stanowili prawo służące całej Ojczyźnie, a nie wąskim grupom ciemnych interesów. Aby ustaw i aktów wykonawczych nie pisali lobbyści, ani grupy przestępcze.

Marzę o bezwzględnie uczciwych politykach, którzy najważniejsze sprawy dla Polski i Polaków będą dyskutować przed kamerami TV, a nie w restauracjach, przy suto zastawianych stołach i to za publiczne pieniądze. Marzę o politykach, którzy nie będą kojarzyć się z szefami włoskiej mafii.

Marzę o uczciwych posłach i urzędnikach, dla których funkcja jaką sprawują ma być prawdziwą misją i służbą.

Marzę o adwokatach, którzy będą bronić pokrzywdzonych, a nie chronić krzywdzicieli.

Marzę o ludziach mediów, by nieustannie patrzyli na ręce rządzącym, a nie byli klakierami władzy; by ta grupa była prawdziwą opozycją.

W Święto Narodowe marzę o tym, by policja, wojsko, straż miejska i inne służby, pełniły wartę przed pomnikami narodowych bohaterów, a nie przed tęczą.

Polsko Ojczyzno moja, marzę tak jak nasi dziadowie, abyś była niepodległa, szanowana w świecie, kochana przez córki i synów polskiego Narodu. I śnię bez przerwy, aby następne pokolenia nie musiały modlić się: „Ojczyznę wolną, racz nam wrócić Panie”.

Dumny ze swojego kraju

Obserwator

... Z GÓRKI ...

Jak zostałem „aktorem” (2)

Skrót poprzedniego odcinka: po dwustopniowym castingu, przesłuchaniach i doglądaniach, zostałem wybrany do pierwszoplanowej roli trzeciorzędnego serialu.

W poniedziałek, o 7.45 byłem już w pomieszczeniach filmowców. Czekały kanapki, napoje i nasz opiekun, który kierował ruchem. Najpierw do garderoby.

Pani wyszukała stosownych do roli ciuchów: szara podkoszulka, jakaś flanelowa koszula, wynaciągany sweter, rozdarty płaszcz, sztruksowe spodnie, kurtkę i jeszcze kapelusik. Jak to wszystko ubrałem, to myślałem że się zagotuję ze szczęścia. Zaraz potem do charakteryzacji. Z tym nie było problemu, bo z moim wyglądem nie wymagałem charakteryzacji. Piękna pani mnie tylko wybrudziła, bym wyglądał wiarygodniej. Ale już z moim serialowym partnerem było sporo pracy: charakteryzatorki przyczepiały mu dosłownie włosy po włosku, by broda była jak prawdziwa, a rana na głowie to już było prawdziwe dzieło sztuki.

Zjawia się reżyser, mówi co mamy robić, jak się poruszać. Proponuję zmiany w scenariuszu, chcę też mówić gwarą, by rola bezdomnego mieszkańca działek była jeszcze prawdziwsza. Reżyser widząc moją determinację godzi się wspaniałomyślnie. Już pierwszą sceną, gdy wwożę na wózku do zakupów rannego kolegę, zrobiłem takie zamieszanie wśród statystów i ekipy, że aż reżyser rozłożył ręce i skwitował mój występ krótko: Genialnie!

A potem już scena po scenie, powtarzana po 4, 5 razy, by było jak trzeba. Każdy z doczepionymi, nie-

widocznymi mikropor-tami. Wszędobylskie kamery zaglądają w oczy i w duszę. Dodatkowo kosmate mikrofony na „szczotkach” podsuwanych nad nosy. Cała ekipa w pełnym pogotowiu: kierowniczka planu, reżyser, drugi reżyser, kamerzyści, akustycy. I znów przygotowania do kolejnej sceny. I: Uwaga! Akcja!!! I klaps. I kamery w ruch... I dzieje się... I tak przez dwa dni po 12 godzin.

Podchodziłem do wszystkiego z wielkim dystansem, i na takim luzie, że aż mi zazdrościły aktorki grające ze mną. Bo one spięte, słowo w słowo mówiące wyuczony tekst, marzące o kolejnych rolach, a ja (nie mający nic do zyskania, ani do stracenia) improwowałem na całego i mogłem być sobą.

Nie przypuszczałem, że serial „Szpital” ma aż taką oglądalność. Zaczepiali mnie ludzie, których bym nie posądzał o przesiadywanie przed takimi serialami. Ale i Ci całkiem normalni. I tak np. gdy wracałem do domu podszedł do mnie, lekko chwiejnym krokiem, znajomy z widzenia miłośnik trunków nie najwyższej jakości i życzliwie mnie zagadnął: - Wielu mosz roków? – zapytał bełkocząco. – 60 – odpowiadam zgodnie z prawdą. – O kurwa, toś to nie był ty, bo tamtyn miał 51, ale był całkiem do ciebie podany!

Juliusz Wątroba



Wilija

Wilija, a deszcz padze
i ani kapki śniega.
Z kumina lecóm sadze
do samiuśkiego nieba.

Aniołki się dziwajóm:
cosik do nieba leci,
tóż we forocie majóm
na ziyimi czorne śmieci?

I skrzydła zamazane,
gymbulki wyfafrane...
Nie pasuje aniłkóm,
że taki utyłane.

A tu opłatek bioły,
szulki na talyrczicku,
tóż siadejmy za stołym
- pódź haw ku mie kurziczko,

bo je sianko, na kierym
doczakómy Jazuska.
I się już ku nóm bieróm
perłówka, trusiok, truśka,

kaczka, koza, pies, świnię,
i króle, kury, krowa
ryjóm się do kuchynie
- chcóm z nami wilijować.

Juliusz Wątroba

Słowniczek gwarowy

dziwajóm – patrzą
forot – zapas
wyfafrane – ubrudzone
szulki - cienkie ciasto zwinięte w rulonik
kurziczko – piśszczotliwe określenie
trusiok – indyk
truśka – indyczka
perłówka – perliczka
króle- króliki
ryjóm się – pchają się

**WSZYSTKIM
MIESZKAŃCOM
GMINY JASIENICA,
którzy obdarzyli mnie
zaufaniem, oddając głos
w wyborach samorządowych
do Rady Powiatu Bielskiego
SERDECZNIE DZIĘKUJĘ.**

Z wyrazami szacunku

Jan Borowski

WILIJA NA GRÓNCIE U SIKORÓW

Witóm piyknie!

Na gróncie u Sikorów cały rok sie wczas stowało, ale przy Wiliji jeszcze przyndzjy, żeby tej robocie dać rady. Dyc trzeja było napiyc chleba i kołoczy, nawarzyć jodła. Kaj jak kaj, ale u Sikorów za stół wigilijny siadało nieroz dwacet ludzi, a czasym i wiyncyj, bo u Sikorów w każdym bydoku, a samotnym człowieku widzieli bliźnigo. W tyn wieczór wigilijny nie ryglowali dwiryzy jak to indziej robióm, ale każdego przybysza pytali za stół, dyc żodyn za woła nie zjod, a stołek do każdego sie naszeł. Trzeja było też przyrychtować wilijówkę słózáłcóm, co to na świynta szli do chałpy. Kożdy z nich dostał chlyb wielki, jak koło łod wozu, kołocz, kyns szpyrki, miynsa, a jeszcze piyńciolitrowóm bańke mlyka. Tóż mieli co do chałpy smyczyć. Kożde rynce we Wilije do pumocy były błogosławiństwóm. Przyszły też dwie kumornice Piliszka i Gryczkula kiere, cały żywót pumogaly u Sikorów na gróncie, a kie zostały same na tym świyncie, tak u gazdów zawsze miały podpore. Dzisiaj też na Wilije napytane zostały, coby same w izbie siedzieć nie musiały. Tóż młodo gaździnka piyknie ich przywitała:

- Na piyknie was witóm, rada żech je, żeście przyszły pumóc, bo tej roboty nie lza przerobić. A wy mamulko – tu sie zwróciła do starej gaździny, przyrychtujecie na stół to, co trzeja – piyknie was pytóm. A Johanka z Ruzióm wóm pumogóm.

- Jo już bych tam wołała, cobyś sama przyrychtowała tyn stół – łodpowiedziála mamulka – dyc tyś tu je teraz gaździnóm.

- Na cóż to mamulko wyróndzocie – dyc jo się jeszcze łod was musimy niejedno nauczyć – skwitowała młodo.

- Tóż to widzisz mama – zaczął stary gazda – Karol nóm do chałpy skłudził robotnóm, dobróm niewiaste, a nie jak to kaj indziej. Ledwo tako próg przekroczy, a już swoji zwyczaję wkłudzo, a ze starymi łojcami sie nie rachuje, wszystko mo za nic.

- Ja, to je tata prowda – przytaknyła stary gaździno – jo dycki rzykała, a pytała Pónbóczka, żeby nóm dobróm niewiaste doł. I podziwej sie, takóm my dostali, ale trzeja brać sie do roboty. Ty tata bydziesz mi przypóminół, cobych też to czym nie zapómniała.

- To wiyisz – łodpowiedziół stary gazda.

- Tóż powiydzcie nóm gaździnko, co to mómy robić - spytała sie pastyrka Johanka.

- Zaroz sie dziócho dowiyisz, nie być tako nogło. Nejprzóđ trzeja stół przykrzyć biołym serwetym, kiery mómy jyno na Wilije, a wyszywała go jeszcze moja starka, bydzie miół przez sto roków. A teraz podejcie świynczniki, kie by łony łumiały godać, to by my sie niejedno dowiedzieli, jak to Wilija downi w naszej chałpie wyglóndała.

W rogu izby miyndzy jednym a drugim łoknym młodzi strojili strómeček, a nucili kolyndy.

- Wiyecie młodzi – łodezwála sie Piliszka, downi kolyndy sie śpiywało dziepro po Wiliji, dyc jutro je Boże Narodzyni, a dzisiaj jeszcze adwynt.

- A jo myślóm – zaczęła Gryczkula, jak młodzi chcóm śpiywać ty piykne kolyndy, to niech śpiywajóm, my im pumogomy, a myślóm, że nóm Pónbóczek za grzych tego nie porachuje teraz i potym w niebie.

Do izby wloz młody gazda.

- Dyc bych zapómniół, że przeca trzeja was poczynstowac wilijówkóm, coby my byli zdrowi cały rok.

- Na dobrze żeście se spómnieli, bo nóm tu jakosikej zima – prawiała Piliszka.

Gazda wziół dwa kłopcje drzewa, a chynół pod blache.

- A dyc nie trzeja tak przykłodać – prawi Gryczkula, jak nóm ze dwie półki nalejecie to hneda nóm bydzie ciepło.

Młody gazda zaczął czynstowac.

- A tyn młodym przy strómku też musimy dać.

- Łonym tam moc nie dowejcie – prawi Piliszka, bo to jeszcze kluki.

- Piliszko - łodezwól sie Paweł, jak my wóm w Toma drzewo rómbali, toście prawili, że my sóm chlápcy do žyniaczki, a dzisiaj jak gazda gorzółkóm dzieli to my sóm kluki. Wóm sie isto zdo, że do was tej gorzółki braknie.

- Ty nie móndruj – łodpalyrowála mu Piliszka, bo weznym knytel, a hnede cie łopierem. A musicie wiedzieć, że kiery dostanie we Wilije to bydzie cały rok bity.

- A jo słyszól, jak kiery popije we Wilije to bycie cały rok chlastoł – łodpowiedziół Paweł.

Piliszka już brakło słów, to jyno cicho powiedziála:

- Ja, ja dzisiaj je wajce móndrzejšie łod kury.

- Dyc sie Piliszko nie gniywejcie, Paweł tak jyno błoznuje, a swoji roki już mó. Na Wielkanoc chce sie žynić to was też na wiesieli napyto – prawi młody gazda

- Jo sie tam nie gniywóm dyc, by to nie łuchodziło we Wilije – łodpowiedziála Piliszka.

Przy tym śpiywaniu kolynd, a godaniu ani sie nie nazdali jak zaczęło sie gibko robić na polu ćma, a śniyg zaczął padać, kie do izby wloz stary gazda.

- Widzym, że mocie już prawie wszystko porobióne, dali my tej robocie rady. Błogosławióne rynce jak ich je wiyncyj. Strómeček już szumnie łustrujóny, stół do Wilije przyrychtowany.

- Doczkej - prawi stary gaździno, zaroz sie tymu podziwóm, czy żech też to czym nie zapómniała. Siano pod łobrus my dali, pińióndze też, żeby ich w doma doma nie chybiało. Chlebiczek je, jabka, łorzechy, miód i łopłatek.

- A my jeszcze pod stół dowali cieślice, coby żodnego nogi nie bolaty- doradził pachółek Jyndrys.

Młody gazda jeszcze przysmyczył mały stół, coby sie to wszystkie jodło zmieściło, bo bez mała łod stołu wigilijnego sie nie łodchodzi.

- Dyc tak! - zaczął Jyndrys, kiery kupe tych roztomajtych wrózb wigilijnych znoł. Dyc na tyn przykłód, jakby tak kiery w czasie wieczery łod stołu łodszed, to do roku może być nimocny abo i łumrzyć.

I tak jedyn przed drugim zaczęli wyliczac ty wszystkie wrózby. A to że sie mo jabkami dzielić przy stole, bo jak by sie kiery kiedy stracił, a spómniół se z kim wilijowół to zaroz chodnik ku chałpie nóndzie. A to zaś, że kożdy mo se wzióńć sztyry łorzechy, co łoznacza sztyry pory roku, a jakby kiery był skrymniały to w tym czasie bydzie nimocny tyn co go dostał. Kierysi też, spómniół łod dmuchaniu świynczek.

- Jo tam w taki bojdy nie wierzym – zaczął stary gazda, to jeszcze nóm zostało z downych czasów, kie mało kto łumiół czytać, a ci móndrzejši roztomajtymi wrózbami ich straszili. A dyc sóm farorz godół niedowno na kozaniu, że sie mo takim czaróm nie wierzyć.

- Ale my tam w to nie wierzymy starzyku, jyno tak na heca – łodpowiedzieli młodzi.

I tak by jeszcze dłogo łod tych wrózbach godali, ale młodo gaździno z dziywkóm Hankóm zaczęła znoszac na stół jedzyni. Wszystko już było porobióne w chałpie i w chlywie. Kożdy sie piyknie łumył, łoblyk w czystóm łoblycz, tóż mogomy siadac za stół i wilijowac – prawi gaździno.

- Aleście tego jodła narychtowali – zaczęła Gryczkula.

- Na nic takigo – prawi gaździno, to co sie na polu łurodziło, to sie dowo we Wilije na stół, coby były dobre łurody.

- Wóm to gaździnko - zaczęła Piliszka, Pónbóczek błogosławi łurody, bo dycki z bydnymi sie podzielicie, a żebroka abo wandrola z próznymi rynkami z chałpy nie puścicie.

WILIJA NA GRÓNCIE U SIKORÓW

- Jo tak je nauczono z chałpy – prawi młodo gaździno, coby sie z drugim skibkóm chleba podzielić, a jodło wigilijne rychtujum wedle starego naszego zwyczaju, tak jak nasze mamulki. Na stole musi być: sztrucla poloto mlykym, powidlano moczka, kiszono kapusta z zymnioczkami, fazole z pieczkami, żarnówka, ryby łobzolane w brezlach, zupa grzybula, kołocze ze syrym, makym i jabkami.

Nikany warzóm jeszcze groch, ale to tam na brzuch ni ma dobre. A nie zapóminóm też ło dobrej herbacie z zielin.

Wszyscy piyknie za stół posiadali, stary gazda zmówił modlitwe, zacyli jeś. Ku kóncu Wiliji podzieliłi sie łopłatkym. Stary gazda tak zacył:

- Teraz ty, Karolu żeś tu je gazdóm, ciebie latoś przepisali mi grónt, tóz pytóm cie w tyn wieczór wigilijny niech tyn stary dymbowy stół, tak jak przez wszystkie pokolynia łónczył naszóm familije, a nie dzielił, niech stoi na tym hónorowym miejscu jeszcze przez wiela roków. Niech nigdy na nim nie braknie chleba, ani

też miejsca nie jyny do członków rodziny, ale też do każdego bliźniego, bo przeca my sóm dziecka Jednego Łojca w niebie. Tego ci życzym synu z łójcowskiego serca. A wóm wszystkim i sobie życzym, żeby my się na tej Cieszyńskij Ziymeczce czuli jak w swoji łójcowskij chałpie: bezpiecznie, zdrowo, niech w tym przyszym roku, kiery już szłapie gibko, nie chybio nóm zdrowio, szczyńścio, łusmiychu, radości, a dobrych ludzi na naszej dródze.

Całóm Wilije zakónczył stary gazda modlitwóm.

- Nóm sie już trzeja brać ku chałpie – zaczyła Piliszka, Pónbóczek wóm zapłóc, żeście nas tu gazdowie pozwali.

Gaździno dała kumornicóm wysłóžki tak jak to było w zwyku, łóne zaś piyknie podziynkowały.

Na polu wiatier mroźny liznył ich po licach, tysińce gwiozd zaczyłó mrugać, a z Sikorowej chałpy niósta sie ta jedna z nejpiykniejszych kolynd: „Bóg się rodzi, moc truchleje..”

J. N. Josiynczanin

KATARZYNA KWAŚNY WŚRÓD NAJPIĘKNIEJSZYCH

Miss Beskidów 2013 Katarzyna Kwaśny (mieszkan-ka Jasienicy), finalistka konkursu Miss Polski 2013, zajęła drugie miejsce w wyborach Bride of the Word 2014 i zdobyła tytuł "I Vice Miss Bridge of the World". Międzynarodowy konkurs piękności odbywa się w Chinach. W tym roku wzięło w nim udział 60 pań z całego świata

Katarzyna Kwaśny jest absolwentką IV Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Białej. Obecnie studiuje polonistykę w bielskiej Akademii Techniczno-Humanistycznej. Swoją przyszłość chce związać z modelingiem i muzyką. Jest wokalistką znaną na Podbeskidziu. Zaśpiewała m.in. na pierwszej edycji Przystanku ProchOFFnia w Międzyrzeczu.

Laureatka konkursu Bride of the World jest modelką w agencji Grabowska Models. - *Jesteśmy dumni z naszej reprezentantki. To dla nas wielka radość, że Kasia podbiła serca chińskiej publiczności oraz jury* - mówi Lucyna Grabowska, właścicielka.

Wszyscy gratulujemy naszej Kasi wielkiego sukcesu.



PODZIĘKOWANIE

Rada Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Iłownicy
składa SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

za pomoc w organizacji Andrzejek.

OSP IŁOWNICA za udostępnienie sali, KGW IŁOWNICA za udostępnienie naczyń, Nauczycielom ZSP Iłownica, którzy przystroili salę, pracownikom ZSP Iłownica, kelnerkom i rodzicom z RR za znakomitą obsługę.

Wszystkim sponsorom bez których nie udałoby się tak uatrakcyjnić zabaw. Rodzicom uczniów ZSP Ołownica, za wielkie zaangażowanie w organizację przed i po Andrzejkach, a także wszystkim uczestnikom, bez których nie byłoby tak wspaniałej atmosfery podczas zabawy.

Dziękujemy w imieniu uczniów i swoim
Zarząd Rady Rodziców ZSP Iłownica

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

mieszkańcom Farzyny
za poparcie
i okazane zaufanie podczas
wyborów samorządowych.

Mirosława Hawełek

Damian Iskrzycki – mieszkaniec Rudzicy - zajął III miejsce na V Mistrzostwach Polski w Bocci Niepełnosprawnych Poznań/Luboń

W dniach 13-16.11.2014r., w Luboniu pod Poznaniem odbyły się V Mistrzostwa Polski w Bocci Niepełnosprawnych. Impreza została zorganizowana przez Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne START w Poznaniu i Polską Federację Bocci Niepełnosprawnych. W czterech grupach walczyło między sobą pięćdziesięciu najlepszych zawodników w kraju. Po raz pierwszy w tym prestiżowym turnieju wziął udział zawodnik Beskidzkiego Zrzeszenia Sportowo Rehabilitacyjnego "Start" w Bielsku-Białej **Damian Iskrzycki** z asystentem Bartoszem Kajsturą i trenerem Justyną Sromek. W półfinałowym meczu Damian został pokonany przez utytułowanego zawodnika kadry narodowej i ostatecznie uplasował się na wysokim 3 miejscu.

Udział Damiana w MP był wynikiem zdobycia znakomitego drugiego miejsca w Eliminacjach do MP, które odbyły się we wrześniu 2014 w Luboniu. Był to pierwszy występ Damiana Iskrzyckiego - mieszkańca Rudzicy w zawodowym turnieju bocci. Damian, od kilku miesięcy, intensywnie trenuje przy współpracy z Klubem Sportowym Rudzica i STARTEM Bielsko-Biała. Początkiem września został sklasyfikowany przez medycznego klasyfikatora jako zawodnik grupy BC3 - wyrzucającego bile z rynny. Aby rozpocząć treningi należało zaopatrzyć się w profesjonalny sprzęt: bile SUPERIOR RIO2016 i rynnę, ta musi być dostosowana do indywidualnych potrzeb zawodnika i spełniać rygorystyczne przepisy BISFed, zgodne z wytycznymi obowiązującymi na całym świecie. Pierwsza rynną naszego zawodnika to sprzęt używany. Na MP Damian korzystał już z profesjonalnej, zaprojektowanej przez siebie, przy współpracy z konstruktorem inż. Bartłomiejem Wojtusiem, precyzyjnej rynny, o bardzo dobrych parametrach wyrzutu bil. Godziny treningów, opracowa-



wanie strategii i techniki udowodniły, że na polskiej scenie bocci pojawił się nowy, profesjonalny gracz z ambicjami medalowymi. Przed nami miesiące treningów i przygotowań do przyszłorocznych rozgrywek. Od stycznia w "Stracie" Bielsko rusza sekcja sportowa bocci, dzięki czemu nasz zawodnik będzie mógł odbywać regularne treningi z asystentem pod okiem trenera oraz trenować z KS Rudzica.

Boccia jest najprężniej rozwijającą się dyscyplina paraolimpijską w Polsce. To dyscyplina dla każdego, ale największą popularność zdobyła wśród osób z niepełnosprawnością (jak porażenie mózgowe lub inne ciężkie uszkodzenia układu nerwowego wymagające poruszania się na wózku inwalidzkim). Boccia angażuje zarówno ciało, jak i umysł działając terapeutycznie. Celem gry jest wrzucenie na boisko bili białej "jack", a następnie umieszczenie w jej bezpośrednim sąsiedztwie jak największej ilości bil jednego koloru. Zawodnicy rzucając bile mogą przesuwając znajdujące się bile w grze, rozbijać ustawione już układy bil, starając się umieścić jak najwięcej bil swojego koloru przy Jacku. Boccia jest grą wymagającą taktycznego myślenia, strategicznego planowania rozgrywki i prób przewidywania zagrań przeciwnika.

Światowa Federacja Bocci oficjalnie przydzieliła Polskiej Federacji Bocci organizację światowych zawodów World Boccia Open Event. Odbędą się w dn. 17-22 czerwca 2015 w Poznaniu – będą jedną z najważniejszych imprez sportowych Bocci kwalifikujących do Igrzysk Paraolimpijskich RIO'2016.

W tym roku zawody World Open odbyły się w Portugalii i Kanadzie.

Redakcja

JULIUSZ WĄTROBA – TYM RAZEM SATYRYCZNIE

W październikowy wieczór, dnia 29.10.2014 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jasienicy odbyło się spotkanie autorskie z naszym poetą Juliuszem Wątrobą. Tym razem Pan Juliusz prezentował wiersze z najnowszego satyrycznego tomiku pt. „Skrzeczywistość”, który został wydany przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, w bieżącym roku.

Jedna trzecia tekstów zawartych w książce to utwory sprzed lat, które jak bywa z satyrą są ciągle aktualne, pozostałe wiersze to nowości. Rozpoczynając spotkanie autor zaznaczył, że jest to książka bezcenna, ponieważ wierszy satyrycznych żadne czasopismo nie chce drukować i można je znaleźć tylko w tej książce. Pan Wątroba przedstawił uczestnikom spotkania kilkanaście wierszy z tomiku „Skrzeczywistość” zachęcając do przeczytania pozostałych. Miłym przerwaniem muzycznym były utwory w wykonaniu Kasi Zontek i Dominika Skoczylasa uczniów Gimnazjum w Jasienicy, których do występu przygotował Pan Stanisław Urban. Zapraszam do lektury „Skrzeczywistości”, dostępnej we wszystkich placówkach GBP .

Maria Hareńczyk
Dyrektor GBP

„TURKUCIE SPOD LADKI”

Tak Juliusz Wątroba zatytułował swoją nową książkę. Co autor miał na myśli, łatwo można było się przekonać, w piątek 21 listopada w GOK Jasienica, gdzie swoją najnowszą książkę autor zaprezentował. „Turkucie spod ladki”, to zbiór fraszek Juliusza Wątroby, a uzupełniają je znakomite rysunki Andrzeja Czczota.

W programie wieczoru, poza spotkaniem z autorem książki wystąpił Kabaret TON, którego członkiem jest również Juliusz Wątroba. Kabaret zaprezentował „Program emocjonalny”, który licznie zebraną publiczność rozbawił do łez. Wydarzeniem towarzyszącym była wystawa malarstwa Rafała Bojdysa.

Wydawcą zbioru fraszek oraz organizatorem wspaniałej, piątkowej imprezy był Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy.



ECHA MIĘDZYRZECKIEJ WYSTAWY

W dniu 29. października w Filii G O K w Międzyrzeczu Górnym odbyło się otwarcie wystawy "Lotnictwo to nasza pasja". Wystawa została zorganizowana przez kółko lotnicze działające w "Chacie Międzyrzecze". Prezentacja ta, zawiera część ekspozycji przywiezionej z Góry Chełm, w celu przybliżenia historii Szkoły Szybowcowej i ludzi, którzy się tam kształcili i wnieśli trwałe ślady w lotnictwo okresu II wojny światowej. Byli to ludzie z naszego regionu: Jan Kalfas z Grodzca - pilot, który otrzymał między innymi Krzyż Virtuti Militari oraz trzykrotnie Krzyż walecznych; Jan Cholewa z Ustronia - pilot dywizjonów bombowych 300 i 301 Polskich Sił Powietrznych w Anglii; Józef Drożdż z Kamienicy - pilot i działacz harcerski; Maria Wardasówna - pilotka i pisarka z terenu naszej gminy; Tadeusz Góral - pilot i harcmistrz z Bielska-Białej. Wystawa jest poszerzona o dorobek koła lotniczego działającego w Filii GOK, w Międzyrzeczu Górnym.

Członkowie koła na zajęciach poznają historię lotnictwa polskiego i światowego. Odwiedzają ciekawe miejsca związane z historią lotnictwa, np. Cierlicko w Czechach, Górę Chełm. Zwiedzają muzea między innymi: Muzeum Lotnictwa w Krakowie, Muzeum Spadochroniarskie w Wiśle oraz zakłady produkujące szybowce i sprzęt lotniczy. Dla nich organizujemy spotkania z ciekawymi postaciami lotnictwa beskidzkiego np. Sebastianem Kawą - dziesięciokrotnym mistrzem świata i zdobywcą Himalajów; ppłk. Mieczysławem Herzykiem, Julianem Bojanowskim, Leszkiem Bizoniem.

Na wystawie zaprezentowaliśmy także zdjęcia udostępnione przez Wojciecha Ilkiewicza - podróżnika z Międzyrzecza Górnego, przedstawiające historię budowy pierwszego samolotu skonstruowanego przez Braci Wright w Kalifornii, oprócz tego, że zbudowali samolot to udało im się wykonać pierwszy lot. Na wystawie

zaprezentowano zbiory literatury lotniczej, w tym książki Tadeusza Górala - przekazane przez żonę Barbarę Talik Góral oraz książki z biblioteki B K S L. Dużą część literatury lotniczej oraz modele samolotów dla młodzieży z kółka lotniczego, przekazał Wiesław Hermach z Jasienicy. Wyeksponowano również osobiste pamiątki nagrody i wyróżnienia instruktora koła lotniczego - pilota Tadeusza Ćwika z Międzyrzecza Dolnego. Jedną z planz jest poświęcona "wielkim nieobecnym" Ludwikowi Stieberowi, byłemu prezesowi B K S L w Bielsku-Białej, Julianowi Bojanowskiemu, pracownikowi naukowemu Instytutu Lotnictwa w Warszawie oraz Marianowi Wantole - sympatykowi Aeroklubu Bielsko-Bialskiego (animatorowi filmów rysunkowych pt. "Reksio" oraz "Bolek i Lolek"). Uczczono ich pamięć i zgon minutą ciszy. Członkowie kółka lotniczego zapalili świece by oddać im cześć. Na pamiątkowej tablicy jest miejsce dla pierwszego pilota z Międzyrzecza - Józefa Thena, który jako osoba nieletnia ukończył kurs w Szkole Szybowcowej na Górze Chełm. (Poszukujemy danych biograficznych tej postaci.)

Na wystawie wyeksponowano również modele szybowców i samolotów wykonanych podczas warsztatów zorganizowanych w Filii GOK w Międzyrzeczu Górnym. Zajęcia odbywają się w każdą środę w godzinach popołudniowych. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w prowadzonych zajęciach. Otwarcie wystawy zaszczylili swoją obecnością: prezes Aeroklubu Leszek Matuszek, wiceprezes BKSL Roman Bielicki, płk Mirosław Darmoliński, który przekazał przesłanie weterana II wojny światowej. Imprezę uświetniły wiersze poświęcone patriotyzmowi i umiłowaniu Ojczyzny.

Bernadeta Łuszczewska-Gruszka

JAK ZOSTAŁ PILOTEM

Cykl artykułów pod tytułem " Losy pilotów" powiększy się o wspomnienia Pana Leszka Bizonia członka Bielskiego Klubu Seniorów Lotnictwa. Rodzina pilota wywodzi się z Bier i on sam związany jest z terenem naszej gminy od zawsze. Obecnie współpracuje z kółkiem lotniczym działającym w Filii Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Górnym. Mieszka obecnie, już od bardzo długiego czasu w Kobiórze. Bywał wraz z żoną uczestnikiem wielu imprez organizowanych przez G O K w "Chacie Międzyrzecze". Jako członek Zarządu BKSL stara się propagować lotnictwo sportowe i kultywować tradycje lotnicze. Jak sam się wypowiada, pierwszym przyczynkiem zainteresowania się lotnictwem jest fakt, iż urodził się w Bielsku i mieszkając w Wapienicy w okolicy pola startowego lotniska w Aleksandrowicach. Tak naprawdę lotnictwem zainteresował się pod koniec nauki w szkole podstawowej, następnie podjął naukę w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w klasie o specjalizacji "budowa płatowców". Do wyboru tej szkoły przyczynił się ojciec pilota, którego marzeniem było latanie, jednak w latach 20-30 ubiegłego wieku nie miał możliwości realizowania swoich marzeń. Pan Leszek Bizoń w 1955r. wraz z kilkoma kolegami zgłosił się na kurs szybowcowy, lecz na wstępnych badaniach lekarskich felczer, który przeprowadzał je w Bielsku, nie dopuścił go do lotów. W swoich zamierzeniach nie poddawał się. Zaraz po zdaniu matury w 1957r. zgłosił się do wiceprezesa Aeroklubu Bielsko-Bialskiego, majora Stanisława Fedyszyna i wówczas został wysłany bez badań wstępnych do Głównego Ośrodka Badań Lotniczo-Lekarskich we Wrocławiu, gdzie już bez przeszkód pokonał wszystkie przeciwności losu. Jak wspomina pilot, że w czasie wakacji w ramach Wojskowego Przesposobienia Lotniczego uzyskał uprawnienia III klasy pilota samolotowego. Jesienią po zakończonym szkoleniu i egzaminach wstępnych oraz badaniach lekarskich w Wojskowym Szpitalu Wojskowym w Dęblinie, przyjęto go do Oficerskiej Szkoły Lotniczej. Po okresie II wojny światowej warunkiem przyjęcia do tejże szkoły było posiadanie matury, wcześniej było tak, pilot cytuje maksymę: „nie matura lecz chęć szczerą zrobi z Ciebie oficera". W okresie zimy Pan Leszek zaliczał teorię lotniczą i ogólnowojskową, a egzaminy należało zdać przynajmniej na ocenę dobrą, by móc zasiąść za sterami samolotu. Po rocznym szkoleniu i egzaminach uzyskał tytuł pilota wojskowego (gapa). Latanie bardzo mu się podobało, natomiast wojsko już mniej. Następnie postanowił podjąć pracę w Szybowcowym Zakładzie Doświadczalnym jako konstruktor, oprócz tego zajął się również holowaniem szybowców do próbnych lotów. Po uzyskaniu licencji pilota, nadal zdobywał kolejne uprawnienia wyszkolenia lotniczego i technicznego. Z Szybowcowego Zakładu Doświadczalnego przeniósł się do pracy w Aeroklubie Bielsko-Bialskim, gdzie został technikiem elektrosprzętu. Należy nadmienić, iż w tym okresie uzyskał I klasę sportowego pilota samolotowego, III klasę pilota szybowcowego oraz III klasę skoczka spadochronowego. Jak wypowiadał się "w lataniu jak w życiu trzeba mieć szczęście" doświadczył tego z autopsji,



kilkakrotnie znalazł się w tragicznych sytuacjach (koledzy piloci ginęli) jego ocalało szczęście, zawsze zachowywał spokój w ocenie zaistniałej sytuacji. Jak sam mówi, że niewątpliwie wiąże się to z wyszkoleniem przez świetnych instruktorów lotnictwa takich jak: Czesław Świeciński czy Jan Winczo. Podaje młodzieży jako przykład „Co znaczy szczęście w lataniu?" książkę autorstwa Ernesta K. Ganna pt. „Los Jest Myśliwym" (powieść opisuje losy pilota transportowego z okresu II wojny światowej). Członkowie koła lotniczego z Międzyrzecza Górnego życzą Panu Leszkowi Bizonowi jeszcze mnóstwa wspaniałych lotów i wieloletniej działalności, na rzecz nie ustającego propagowania lotnictwa w naszym regionie.

Bernadeta Łuszczewska-Gruszka

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

mieszkańcom Gminy Jasienica za udział w wyborach i oddanie głosów na listę PiS.

Dziękuję również za głosy oddane na moją osobę, które pozwoliły uzyskać mandat radnego Powiatu Bielskiego.

Z wyrazami wdzięczności

Józef Herzyk

Koło Gospodyń w Bierach

serdecznie zaprasza na

BAL SYLWESTROWY

który odbędzie się 31 grudnia 2014r.
o godz. 19⁰⁰ w sali GOK w Bierach.

Do tańca przygrywać Będzie zespół „ANDROMEDA” z Międzyrzecza

Kuchnia domowa

Promocyjna cena biletu 260 zł od pary.

Zapisy telefoniczne: 33 815 28 24 33 815 28 78



XVI EDYCJA NAGRODY STAROSTY BIELSKIEGO IM.KS. PRAŁATA JÓZEFA LONDZINA

W tym roku nominacje samorządów gminnych do nagrody otrzymali:

**ORKIESTRA DĘTA GMINY
BESTWINA** z siedzibą w Kaniowie
- Gmina Bestwina

TERESA KLUZ - Gmina Buczkowice
**STOWARZYSZENIE „PRZYJAZNY
ZABRZEG” IM. KS. LONDZINA** -

Gmina Czechowice – Dziedzice

MARIA DZIADEK - Gmina Jasienica,

CZESŁAW MALCHAR - Gmina Jaworze,

**OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
W KOZACH** - Gmina Kozy
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW

SZCZYRKU - Miasto Szczyrk

BARBARA TOMANEK - Gmina Wilamowice

MACIEJ STWORA - Gmina Wilkowice

Tegoroczną laureatką Nagrody Starosty Bielskiego im ks. prałata Józefa Londzina została **Barbara Tomanek** -mieszkanca Wilamowic, emerytowana dyrektor Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Wilamowicach, aktywna w środowisku KGW i organizacjach młodzieżowych. Burmistrz gminy w I kadencji, w okresie zmian ustrojowych niekwestionowany lider o dużych zdolnościach organizatorskich i menedżerskich, radna Rady Gminy II kadencji, założycielka Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Wilamowice, członek Kapituły Nagrody Starosty Bielskiego im. ks. Londzina. Zaangażowana w popularyzację miejscowego folkloru, zainicjowała wydanie reprintu monografii miasteczka Wilamowic, autorstwa Józefa Latosińskiego oraz prace zespołu naukowego nad badaniem historii Gminy Wilamowice, współautorka wilamowickiej monografii, organizatorka wielu imprez patriotycznych, kulturalnych i edukacyjnych. Z pasją gromadzi materiały historyczne, jej bogata kolekcja tworzy swoiste prywatne muzeum historyczne Wilamowic.

Uroczystość wręczenia prestiżowego wyróżnienia odbyła się w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej.

Tradycyjnie na uroczystość wręczenia Nagrody przybył **ks. Biskup Ordynariusz naszej diecezji Roman Pindel**, który wyraził zadowolenie, że jest nagroda, która honoruje osoby, które skromnie, bez kamer i świateł jupiterów działają na rzecz rozwoju swoich małych ojczyzn. Ks. Biskup podał przykład laureata nagrody z 2007 roku, nauczyciela, patrioty, który za swoją niezłomną postawę człowieka prawnego i wierzącego stracił pracę jako wykładowca i podjął się pracy fizycznej, ale poglądów ani postawy nie zmienił. Był to niezwykły już **Jan Wolnicki** z Kóz, którego ks. Biskup znał i cenił gdy był wikariuszem w Kozach.

W uroczystości uczestniczył poseł RP **Stanisław Szwed**, wiceprzewodniczący Sejmiku Śląskiego **Andrzej Kamiński**, prezydent Bielska – Białej **Jacek Krywult**, wójtowie, burmistrzowie oraz radni powiatowi na czele z Przewodniczącym Rady Powiatu Bielskiego **Romanem Migdałem**. W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele naszej gminy: Wójt Gminy Janusz Pierzyna oraz osoby nominowane do poprzednich edycji.

W części artystycznej wystąpiła **Eleni**, której repertuar tradycyjny, z elementami greckiej buzuki i religijnymi akcentami spowodował, że długie owacje na stojąco i niekończące się bisy na długo zapamięta liczna publiczność.

Redakcja
wykorzystało fragmenty artykułu
Jarosława Jesionki
www.powiat.bielsko.pl



NOMINOWANA PRZEZ SAMORZĄD GMINY JASIEŃICA

MARIA DZIADEK

Aktywnie zaangażowana w życie lokalne Gminy Jasienica. Inicjatorka wielu przedsięwzięć społecznych. W 1962 roku założyła KGW w Jasienicy oraz w latach 1990-2012 była założycielką i przewodniczącą Koła nr 21 Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jasienicy. Od 1970 roku kierowała Ośrodkiem Nowoczesnej Gospodyni w Jasienicy. W 1988 roku założyła Zespół Regionalny „Jasieniczanka”, który popularyzuje zwyczaje, gwarę i stroje Śląska Cieszyńskiego. Odznaczona Odznaką Za Zasługi Dla Województwa Śląskiego, Za Zasługi Dla Pożarnictwa, Za Szczególne Zasługi Dla Ruchu Społdzielczego oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a także Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

WYSTAWA „MALARSTWO IRENY ZOLICH”

Plastyczka Irena Zolich w Grupie Twórczej "Barwa" działa od ponad 16 lat. Brała udział w większości plenerów malarskich i wystaw zbiorowych organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy. Wystawy indywidualne eksponowała już w GOK w Jasienicy dwukrotnie, w kwietniu 1999r i w 2001r. W nieco późniejszym okresie prezentowała swoje prace malarskie, na wystawie zorganizowanej przez Koło Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Grodźcu i następnie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jasienicy. Przez długi okres podróżowała i okresowo mieszkała w Niemczech. Obecnie już stale przebywa w Polsce i ostatnio zaprezentowała dwie wystawy w Bestwinie w Gminnej Bibliotece Publicznej i w Muzeum Regionalnym im. ks. Zygmunta Bubaka. Następnie brała udział w wystawie zbiorowej w Domu Kultury w Lipniku. Irena Zolich jest znaną malarką na Podbeskidziu. Należy nie tylko do Grupy Twórczej „Barwa”, ale także do Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek”, grupy plastycznej „Włóknierz” oraz Grupy „Na Zamku” w Oświęcimiu. Brała udział w plenerach malarskich w kraju, ale także za granicą między innymi (wraz członkami GT "Barwa"): w Wenecji, Asyżu, Paryżu, w okolicach Cannes we Francji, w Monaco, w Grecji w Hiszpanii w okolicach Barcelony, w Budapeszcie, Pradze i Wiedniu. Plastyczka w swojej twórczości stosuje różnorodne techniki, maluje obrazy olejne, akwarele oraz świetnie posługuje się pastelami, węglem i piórkiem. Podejmuje takie tematy jak pejzaże, architektura (zwłaszcza sakralna) także kwiaty i mar-twa natura. Brała udział w wielu konkursach plastycznych zdobywając II i III miejsca oraz liczne wyróżnienia.



Bernadeta Łuszczewska-Gruszka

Otwarcie wystawy w Filii Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Górnym odbyło się w dniu 26.11.2014 roku

„RUANDKA W AFRYCE, CZYLI Z PIEKŁA DO RAJU”

„Na kawę zbożową i daktyle zarabiam, m. in. podróżując ze swoimi slajdowiskami i wystawami po placówkach kulturalnych w całej Polsce” – tak o sobie napisał Pan Leszek Szczasny, niezależny globtroter z Raciborza, którego gościliśmy po raz drugi w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jasienicy. Spotkanie odbyło się 12 listopada 2014 roku. Tym razem z Panem Leszkiem udaliśmy się do Ruandy. Prezentację, którą mogliśmy obejrzeć podczas spotkania to efekt podróży po Ruandzie, odbytej w grudniu 2011 roku. O swojej wyprawie Pan Leszek napisał: „*To mały podrównikowy (k)raj tysiąca wzgórz i miliona uśmiechów. Piekło, jakim były bratobójcze walki pomiędzy Tutsi i Hutu w 1994 r. odchodzi powoli i skutecznie na drugi plan. Przez ponad tydzień z lubością penetruję czystą i bezpieczną stolicę Kigali, zwaną Singapurem Afryki. Nad jeziorem Kivu, przy granicy z Kongiem, spędzam Wigilię, szukając wina bananowego. Na wsi z kolorowo poubieranymi pasterkami przemierzam plantacje kawy i herbaty. Zamiast gonić za popularnymi w Ruandzie szympansami, wolę być blisko przyjaznych ludzi - na weselu, w rozśpiewanych i roztańczonych świątyniach*

chrześcijańskich, na festynie samorządowym, w trakcie ludowych sądów gacaca, uczę się grać w igisoro. W przerwach rozkoszuję się świeżymi ananasami, bordowymi awokado i japońskimi śliwkami oraz szkole się, jak reagować na formułę "Muzungu, faranga!!!".

I z dziećmi, i z dorosłymi przybijam popularnego tu "żółwika".

Slajdowisko opatrzone ciekawym komentarzem Pana Szczasnego podzielone było na kilkanaście grup tematycznych, np. posprzątane, uśmiech i taniec, deszcz i słońce, flora i fauna i inne. Mogliśmy więc poznać Ruandę dość dokładnie, podziwiać piękne widoki, zapoznać się ze zwyczajami, obrzędami, religią i codziennym życiem mieszkańców. Chętni mogli poprobować ruandyjskiej przyprawy, dotknąć piłki z liści bananowca, obejrzeć elementarz, z którego uczą się dzieci. Dowiedzieliśmy się, że Pan Leszek pracuje nad kolejną książką, której roboczy tytuł brzmi „Afrykański sen”. Będzie to na pewno ciekawa lektura i doskonałe uzupełnienie naszego spotkania z Ruandą.

Maria Hareńczyk
Dyrektor GBP w Jasienicy

MYŚLIWSKIE ŚWIĘTO

Dla myśliwych i leśników dzień 3 listopada to specjalna uroczystość, związana z największym świętem myśliwskim zwanym inaczej Hubertusem. Przy kaplicy św. Wendelina w rudzickim lesie wczesnym rankiem zgromadzili się myśliwi z pięciu pobliskich kół łowieckich, by o godzinie 7 rano wziąć udział w Mszy św., którą od 18-stu lat celebrytuje już ks. kanonik Jan Gustyn - proboszcz rudzickiej parafii. Uczestniczą w niej myśliwi z kół łowieckich: Ślepowron w Rudzicy, Knieja z Zabrzega, Hubertus z Międzyrzecza, Bażaniec z Czechowic-Dziedzic i Diana ze Skoczowa. Nie brakuje także innych gości i parafian. Uczestniczące w tej uroczystości koła łowieckie są reprezentowane przez swoje poczty sztandarowe. Spotkaniu, w otaczającym kaplicę bukowym lesie przy pięknym słonecznym jesiennym poranku towarzyszyła muzyka myśliwska w wykonaniu zespołu sygnalistów myśliwskich Koła Łowieckiego Ślepowron. Zespół grał w składzie: Wincenty Świńczyk – trąbka, Henryk Bańczyk – trąbka, Bogdan Świńczyk – trąbka, Czesław Hałas – puzon, Grażyna Gaszek – parforce, Piotr Danel – tenorhorn (tenor), Stanisław Rajba euphonium – (baryton), Sławomir Pietrzyk – tuba (bas). Po Mszy św. zakończonej utworami muzyki myśliwskiej na cześć św. Huberta myśliwi udali się do swoich siedzib. Gospodarze głównych uroczystości koła łowieckiego Ślepowron w swoim domku myśliwskim witali przybyłych gości, w tym władze samorządowe, przedstawicieli prasy, telewizji Katowice, rolników o znaczących arealach uprawnych, na których mają miejsce polowania oraz myśliwych. Uroczystości

przewodniczył prezes Koła Ślepowron kol. Andrzej Szimke.

W takim dniu w okolicznościowych wystąpieniach podkreślone są zasługi myśliwych i innych osób niezrzeszonych na rzecz działań statutowych koła. Wszyscy uczestnicy są podejmowani myśliwskim śniadaniem, by po nim przy dźwiękach muzyki myśliwskiej wyruszyć w las na świąteczne polowanie. Świąteczne polowanie ma bardziej charakter symboliczny lecz nie tylko, ponieważ dwóch myśliwych położyło na pokocie dwa zajęcia, które pozyskali.

Tak więc oficjalna uroczystość zakończenia polowania nie była pustym gestem, bowiem na pokocie znalazła się pozyskana zwierzyna i mógł być wypełniony pełny ceremoniał „zakończenia polowania” z myśliwskimi rytuałami, przy dźwiękach myśliwskich rogów. Tak dobiegła oficjalna część tej dość złożonej ceremonii. Ostatnim akcentem myśliwskiego spotkania, był wspólny obiad oraz pogawędki myśliwskie.

p. s. Jak co roku Telewizja Katowice zrealizowała reportaż z uroczystości św. Huberta w naszym Kole. Reportaż został wyemitowany w programie TVP Katowice w Aktualnościach 3 listopada o godz. 18:30. Zainteresowanych tym materiałem odsyłamy do strony internetowej <http://www.tvp.pl/katowice/informacyjne/aktualnosci/wideo/3112014-godz1830/17510320>, gdzie można go zobaczyć pod koniec programu Aktualności.

Stanisław Rajba



Mieszkańcom Gminy Jasienica, którzy w wyborach do Rady Powiatu Bielskiego poparli kandydatów z listy KWW „Prawo-Rodzina-Wspólnota”

składamy serdeczne podziękowania.

Dziękujemy za głosy oraz za zaufanie, którym nas Państwo obdarzyli.

Z wyrazami szacunku

Komitet Wyborczy Wyborców „Prawo-Rodzina-Wspólnota

DZIECI WĘDKUJĄ

W Bierach znajdują się stawy wędkarskie należące do Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg Bielsko-Biała. Wzorem lat ubiegłych, to na tych stawach w minionym sezonie wędkarskim rozegrały się zawody dla dzieci i młodzieży, którym nie obce są zmagania się z wędką. Spławikowe zawody wędkarskie przebiegały pod hasłami: „Dzień Dziecka”, zawody rodzinne „Wakacje 2014” i „Pożegnanie lata”.

Uczestnicy zawodów nie musieli wykazać się umiejętnością samodzielnego wędkowania. Dozwolona była pomoc opiekunów, którymi byli nie tylko rodzice, ale również dziadkowie. Najmłodszy uczestnik zawodów miał zaledwie 3 latka, a najstarszy 16 lat. Główną nagrodą zawodów był **Puchar Prezesa** oraz tytuł - **Najlepszego wędkarza** w sezonie wędkarskim 2014. W tym roku najlepszym wędkarzem okazał się **Marek Biesok** - uczeń Gimnazjum w Jaworzu. Marek odebrał puchar z rąk Prezesa Koła PZW Jasienica Pana Czesława Biesoka.

Zwycięzcy oraz uczestnicy wszystkich zawodów zostali nagrodzeni dyplomami, upominkami w postaci akcesoriów wędkarskich oraz słodyczkami. Było to możliwe dzięki hojności wielu osób. Gorąco dziękujemy **Wójtowi Gminy Jasienica Panu Januszowi Pierzynie, Panu Adamowi Miklerowi**, właścicielowi sklepu zoologiczno-wędkarskiego „Wszystko dla Gołębi” w Jasienicy. Sponsorami upominków byli również rodzice wędkujących dzieci Państwo Willinger, Chabroz i Biesok.

Niezależnie od wieku - wszystkich chętnych przeżycia niezapomnianej przygody z wędką, zapraszamy w przyszłym roku na kolejną edycję zawodów wędkarskich na stawach w Bierach. Do zobaczenia.

A.P.Iskrzyccy



Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły
i Promocji Gminy Jasienica

Potyczki ekologiczne

25 października 2014 roku w hali sportowej w Jasienicy odbył się IX Gminny Konkurs Ekologiczny

pod patronatem Wójta Gminy Jasienica w ramach realizacji projektu „**Każdy, mały czy duży może Ziemi się przysłużyć!**” opracowanego i wdrożonego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły i Promocji Gminy Jasienica. Głównym celem realizowanego projektu współfinansowanego przez Gminę Jasienica było dalsze propagowanie wśród mieszkańców naszej gminy zadań związanych z systemem selektywnego zbierania odpadów komunalnych, integracja środowisk proekologicznych gminy, doskonalenie działań edukacyjnych, dalsze promowanie ciekawych inicjatyw z zakresu ochrony środowiska, ochrony zwierząt, dziedzictwa przyrodniczego oraz wzrost świadomości ekologicznej.

Gościliśmy Wójta Gminy Jasienica pana Janusza Pierzynę, dyrektorów szkół z terenu naszej gminy oraz przedstawiciela Zakładu Komunalnego w Jasienicy. Zanim rozpoczęliśmy potyczki ekologiczne umiłał nam czas Big-Band, pod kierownictwem pan Stanisława Urbana.

Po uroczystym otwarciu imprezy 8 dziesięcioosobowych drużyn z miejscowości naszej gminy wystartowało w pięciu konkurencjach. Przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjum i dorośli układali puzzle ze znakami ekologicznymi, rozwiązywali test wyboru, wykonywali pracę plastyczną z wykorzystaniem różnych materiałów do tekstu piosenki Marka Grechuty „Natura”, projektowali jesienne nakrycia głowy oraz tradycyjnie mieli do pokonania bardzo skomplikowany tor przeszkód.

Wszystkim konkurencjom towarzyszyły ogromne emocje i zaangażowanie. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja w składzie: Alicja Radgowska - dyrektor ZSP w Rudzicy, Ilona Walach - dyrektor ZSP w Wieszczytach, Jolanta Tomik - dyrektor ZSP w Grodźcu oraz Wioletta Machalica - wicedyrektor ZSP w Jasienicy. Po podliczeniu punktów: I miejsce zajęły Wieszczyta, II Jasienica, a III Rudzica. Zwycięskie drużyny otrzymały nagrody ufundowane przez Gminę Jasienica.

Podczas naszej imprezy można było podziwiać wystawę „Drugie życie śmieci”, na którą ekspozycje przywieziono ze wszystkich szkół.

str. 22

ZAPRASZAMY DO JESIENNEJ PROMOCJI WYMIANY OPON!!!



Jaworze

**ZATANKUJ ZA 100 zł
DOWOLNEGO PALIWA
ZMIENŃ OPONY Z 10% RABATEM!!**

Zachowaj rachunek za paliwo na stacji STATOIL w Jaworzu
a w serwisie samochodowym otrzymasz
10% RABATU na wymianę opon!



**PROMOCJA TRWA
do 15 stycznia 2015**

AUTO CZĘŚCI

Kamil

www.AUTOCZESCIKAMIL.pl

*wielokrotność rachunków za paliwo nie sumuje rabatu

**AUTO CZĘŚCI KAMIL Mechanika Samochodowa-Serwis-Geometria kół 3D
43-385 Jasionica, ul.Cieszyńska 1364 TEL. 33 498 59 89**

Potyczki ekologiczne

Oglądając te nie zwykłe arcydzieła ze śmieci, zachwytom nie było końca.

Mamy nadzieję, że wszyscy uczestnicy ekologicznych potyczek świetnie się bawili, pogłębiając swoją wiedzę w zakresie ekologii, ochrony środowiska i dziedzictwa przyrodniczego. Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły i Promocji Gminy Jasienica gorąco dziękuje

nauczycielom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie poszczególnych konkurencji, przygotowanie pięknej dekoracji, komisji za sprawne podsumowanie zadań oraz rodzicom za zaangażowanie w pracę zespołową.

Dorota Pękala

WYCIECZKA MŁODYCH EKOLOGÓW

W dniu 28 października 2014 roku przy pięknej, słonecznej pogodzie, najlepsi działacze ekologiczni ze szkół naszej gminy brali udział w wycieczce. Wyjazd zorganizowany był w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły i Promocji Gminy Jasienica „Każdy, mały czy duży, może Ziemi się przysłużyć”, współfinansowanego przez Gminę Jasienica.

Wycieczka rozpoczęła się od wizyty w nowo otwartym Muzeum Fauny i Florry Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu. Większość zbiorów tego muzeum została подарowana jaworzańskiej szkole przez jej absolwenta – bosmana Erwina Pasternego. Pan Erwin Pasterny (1928 – 2011) pływał po morzach i oceanach całego świata. Podczas podróży obserwował życie głębin oceanów, odławiał i preparował zwierzęta morskie. Okazy były gromadzone i udostępniane do zwiedzania w pomieszczeniach szkoły. We wrześniu br. odnowione i zrekonstruowane zbiory znalazły godne miejsce w nowoczesnym budynku usytuowanym obok szkoły. Podczas zwiedzania muzeum młodzie ekolodzy szczególną uwagę zwrócili na zwierzęta egzotyczne, takie jak: rekiny, żółwie morskie, diabła morskiego, kolorowe skrzydlice, węże morskie. W osobnej gablocie podziwiać było można zwierzęta środowiska lądowego, a wśród nich pancernika, skorpiony i ciekawego ssaka zdolnego pokonać kobrę – mangustę. W oddzielnej ekspozycji poznać można ciekawą historię Bałtyku, a także obejrzeć wiele okazów obecnie występujących w naszym morzu. W muzeum są też gabloty z mięczakami, dużym zainteresowaniem cieszyło się okazałe akwarium z niezwykle kolorowymi mieszkańcami. Zwiedzający mogli usiąść w prawdziwej



łodzi stojącej na środku sali ekspozycyjnej. O niezwykłości muzeum świadczy także fakt, że przewodnikami są świetnie przygotowani uczniowie miejscowego gimnazjum, którzy nie tylko barwnie opowiadali o wystawach, ale też odpowiadali na pytania zwiedzających. W muzeum znajduje się sala kinowa, w której młodzież obejrzała bardzo ciekawy film przyrodniczy o ziemi bielskiej. Zawierał on wiele pięknych ujęć zrobionych z lotu ptaka, mówił też o interesujących miejscach znajdujących się w Gminie Jasienica.

Po wizycie w jaworzańskim muzeum młodzie ekolodzy udali się w dalszą podróż.

Jej celem był Leśny Park Niespodzianek w Ustroniu. Tam uczniowie wraz z opiekunami spacerowali po ścieżkach edukacyjnych, spotykając po drodze wiele interesujących zwierząt. Były to między innymi: sarny, jelenie, świnki wietnamskie, żubry, ptaki drapieżne, szopy, muflony, ptaki ozdobne, a nawet barany i kozy. Te ostatnie chodziły swobodnie wśród zwiedzających, można je było pogłaskać i nakarmić. Niezwykłych wrażeń dostarczyły pokazy lotów sów. Opiekun ptaków przekazał wiele informacji na temat tych tajemniczych ptaków, rozwił kilka mitów na ich temat, pokazał, jak ptaki polują na zdobycz. Wszyscy mogli się przekonać, jak bezszelestny jest lot sów. W parku znajduje się bajkowa alejka, która zainteresowała głównie młodszych uczestników wycieczki. Na zakończenie trasy spacerowej wszyscy obejrzeni spektakl w leśnym teatrze pt. „Ptasie wesele”. Potem jeszcze była chwila relaksu na różnorodnych urządzeniach placu zabaw, wspólne pamiątkowe zdjęcie i jazda w kierunku jakże pięknej, posiadającej wiele osobliwości przyrodniczych, gminy Jasienica. Najlepsi ekolodzy i ich opiekunowie wrócili pełni wrażeń i zapału do dalszej pracy.

Anna Malchar – nauczyciel ZSP Rudzica

NFOZ „JULADENT”

ZAPRASZA

DO SWOJEJ SIEDZIBY I OFERUJE:

- profilaktykę stomatologiczną
- leczenie zachowawcze
- protetyka - korony, mosty porcelanowe, protezy elastyczne (nylonowe, acetalowe)
- ORTODONCJA - aparaty stałe i ruchome (konkurencyjne ceny, raty)
- przegląd jamy ustnej oraz konsultacja ortodontyczna GRATIS

Jasienica 1308 tel.: 33 8 152 102

www.juladent.pl

OGŁOSZENIE

ZARZĄD KOŁA NR 21 W JASIENICY PZ EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW

ZAWIADAMIA, ŻE

SPOTKANIE NOWOROCZNE

DLA CZŁONKÓW KOŁA

ODBĘDZIE SIĘ W DNIU

29 stycznia 2015r. o godz. 15⁰⁰

W SALI GOK URZĘDU

GMINY JASZENICA,

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ZARZĄD KOŁA



JOSIYNICKO WILIJA

**13 GRUDNIA 2014R. (SOBOTA) GODZ. 16.00
SALA WIDOWISKOWA GOK JASZENICA**

W PROGRAMIE:

**WIDOWISKO BOŻONARODZENIOWE „WILIJA NA GRÓNCIE U SIKORÓW”
W WYKONANIU ZESPOŁU REGIONALNEGO „JASZENICZANKA”**

**PRZEGLĄD KULINARNY „STOŁY WIGILIJNE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM”
DLA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH Z TERENU GMINY JASZENICA**

JARMARK BOŻONARODZENIOWY - RĘKODZIEŁO, DEKORACJE, WYPIEKI

**BEZPŁATNA DEGUSTACJA POTRAW WIGILIJNYCH W RAMACH
PRZEGLĄDU KULINARNEGO „STOŁY WIGILIJNE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM”**

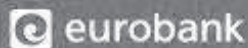
**„HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA” PROGRAM KOŁĘDOWY
ZESPOŁÓW DZIAŁAJĄCYCH PRZY GOK JASZENICA**

FABRYKA OZDÓB CHOINKOWYCH - WARSZTATY I ANIMACJE DLA DZIECI

**IMPREZA POD PATRONATEM WÓJTA GMINY JASZENICA JANUSZA PIERZYNY
ORGANIZATOR: GMINNY OŚRODEK KULTURY W JASZENICY**

SZCZEGÓŁY NA WWW.GOKJASZENICA.PL I FACEBOOKU

WSTĘP WOLNY



załóż konto i dziel się jego
korzyściami w programie
„Rodzina i Przyjaciele”

Bielsko-Biała, ul. Cieszyńska 365

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

5% zwrotu za wydatki kartą
na sport, rozrywkę i rekreację

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Program „Rodzina i Przyjaciele” dotyczy kont online i prestige z oprocentowaniem zmiennym i naliczonym w skali roku. Osoba małoletnia może otworzyć konto tylko w pakiecie junior. Zwrot za wydatki kartą wynosi maks. 60 zł miesięcznie i dotyczy transakcji bezgotówkowych z kategorii sport, rozrywka i rekreacja zrealizowanych kartami Posiadacza konta wydanymi do rachunku bieżącego objętego Programem. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje, Regulamin Programu „Rodzina i Przyjaciele” dostępne są na www.eurobank.pl i w placówkach Euro Banku S.A.

SZYCIE KOŁDER I WYROBÓW Z WEŁNY, PUCHU, PIERZA

Usługi : wszystkie przeróbki ◦ gręplowanie wełny ◦ czyszczenie pierza

Sprzedaż wyrobów gotowych

Kołdry antyalergiczne ◦ z puchu

◦ z pierza ◦ do filcowania

Promocja! Do każdej kołdry „jasieczek”



43-386 Świątoszówka, ul Ogrodowa 59
Tel.: 33 815 29 87; 601 326 664
www.galinska.com.pl
e-mail: biuro@galinska.com.pl

BIURO RACHUNKOWE ELDORO

ANNA BABICKA

tel.: 505 004 281

www.ksiegowosc-eldoro.pl

**Wielu radosnych chwil na
Święta Bożego Narodzenia
serdecznych spotkań rodzinnych
i Szczęśliwego Nowego Roku
Wszystkim Mieszkańcom Gminy**

życzą



pracownicy Gminnego Ośrodka
Kultury w Jasienicy
i Zespół Redakcyjny
miesięcznika „Jasienica”

NFOZ „JULADENT”

Bogusława Kensy

wraz z Personelem

składa wszystkim Pacjentom
życzenia zdrowych, radosnych
i spokojnych

Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku 2015

**PRZEPRASZAM POKRZYWDZONYCH: HELENĘ KRÓL, EWĘ HOLISZ,
MARCINA MĘSNAROWSKIEGO I PIOTRA MĘCNAROWSKIEGO
W SPRAWIE III K 966/14 SĄDU REJONOWEGO W BIELSKU-BIAŁEJ ZA
ZDARZENIE Z DNIA 15-16 LIPCA 2013 ROKU
MATEUSZ CHRAPEK**



EWADORKA

rękodzieło & poprawki krawieckie

EWA OCHODEK

Rudzica tel. 500 106 725

kartki okolicznościowe * zaproszenia * biżuteria *
torebki * pościel ozdobna * naprawa i przeróbka
biżuterii * poprawki krawieckie

zapraszamy



SKLEP ZOOLOGICZNY

Rudzica Centrum

ul. Jana Chrzciciela 547

pn-pt: 9⁰⁰ - 16³⁰

sob: 8⁰⁰ - 13³⁰



W ofercie:

Artykuły i pokarmy dla: psów kotów, gryzoni i ptaków

Akcesoria akwarystyczne

Znan e marki w niskich cenach:

Super Benek, Purina, Brit, Tropical i wiele innych.

Zadzwoń i zamów: 501-45-72-71

BIURO PODRÓŻY „LIDIA”

zaprasza

- 17.01.2015r. / sobota/ . Chorzów – spektakl muzyczny „Sylwester BIS” Wyjazd godz. 12⁵⁰
Koszt całkowity: 120zł/os. Można wykupić jako prezent pod choinkę. Zapisy do 15.12.2014r.
- 23.01.2015r / piątek/ Cieszyn – spektakl dla całej rodziny „Jasełka tradycyjne” Koszt całkowity: 50 zł./os. Wyjazd godz. 15⁴⁵. Zapisy do 20.12.2014r.

Zapisy przyjmuje: Lidia Sztwiorok
tel. 33/8152 916 lub 692 405 825

KREDYT na SZÓSTKĘ

OPROCENTOWANIE OD

6%*



Zapraszamy do naszych placówek:

Siedziba Banku Spółdzielczego:
Czechowice-Dziedzice
ul. Słowackiego 14
tel. (032) 214 44 00-08
fax. (032) 214 44 12

Filia Bestwina
ul. Witosza 8
tel. (032) 214 48 00-07

Pełna lista placówek oraz oferta Banku Spółdzielczego
Czechowice-Dziedzice-Bestwina dostępna na stronie
www.bsczechowice.com.pl

*RRSO Kredytu na szóstkę wynosi 12,64% dla kredytu 8000,00zł spłacanego w 36 miesięcznych równych ratach annuitetowych z oprocentowaniem stałym 8,00% i prowizją za udzielenie kredytu w wysokości 5% kwoty kredytu tj. 400,00zł oraz opłatą przygotowawczą w wysokości 50zł. W ramach RRSO uwzględniono całkowitą kwotę kredytu wynoszącą 8000,00zł, całkowity koszt kredytu w wysokości 1475,86zł na który składają się w/w prowizja i opłata w wysokości 450zł odsetki za cały okres kredytowania w wysokości 1025,86zł. Całkowita kwota do zapłaty przez Kredytobiorcę wynosi 9475,86zł. W zakresie powyższych wyliczeń przyjęto założenia, że kredyt zostanie wypłacony 17 października 2014r., a spłata rat będzie następowała 16-tego dnia każdego miesiąca począwszy od 16 listopada 2014r. Stan na dzień 17 października 2014r. Ulotka ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Oferta ważna do 31.12.2014r.

„ROB-SAT”

Anteny DVB -T i SAT

Nowoczesne instalacje

- ANTENOWE
- ELEKTRYCZNE
- DOMOFONOWE

FACHOWA OBSŁUGA, SERWIS, GWARANCJA

ROBERT ZAŃKO

Tel.: 602 669 804

43-385 Jasienica ul. Czarny Chodnik 1323



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

„FOTO-FLESZ”

Wykonujemy na oczekaniu zdjęcia do dokumentów.
Specjalizujemy się w fotografii ślubnej, szkolnej, reklamowej
(wizytówki, identyfikatory, odbitki z nośników cyfrowych).

Zakład czynny od godz. 15⁰⁰-20⁰⁰



Janusz Krywult
Landek 115
Tel: 603 338 591
33-815 25 34

KWACIARNIA „STOKROTKA”

Międzyrzecze Górne
ul. Centralna 175 (OSP)

Tel.: 604 601 370

Zapraszamy: 9⁰⁰-16³⁰

w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰



Polecamy: kwiaty cięte i doniczkowe, bukiety ślubne,
upominki, perfumy, wieńce i palmy pogrzebowe, znicze
i wkłady, sztuczne kwiaty

*Zdrowych, spokojnych i błogosławionych Świąt Bożego
Narodzenia oraz radości i wszelkiej pomyślności w No-
wym Roku wszystkim klientom
życzy Stokrotka*

WYNAJEM POKOI

RADOSŁAW KREMZER

ul. Wesoła 367, 43-385 Jasienica

tel.: 33 8152 552, 602 157 923, 606 885 589

**Tanie pokoje dla pracowników, turystów, gości
impres weselnych itp.**

Internet, parking, grill

Cena od 25 do 35 zł os/dzień - Faktury VAT

e-mail: pokoje.rkremez@interia.eu

www.noclegijasienica.pl

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

w **PHU „AGATKA”**

AGATA KUROWSKA

ZAWSZE Z JAJEM

ZAPRASZAMY PO ŚWIEŻE JAJA

W CENACH HURTOWYCH

OFERUJEMY:

- JAJA ŚCIÓŁKOWE
- JAJA WOLNOWYBIEGOWE
- JAJA OMEGA 3 DHA GOLD
- ZIELONONÓŻKI
- EKOLOGICZNE
- PRZEPIÓRCZE



Jasienica 1421

Czynne:

od poniedziałku do piątku

w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰

Tel.: 513 028 520



KWIACIARNIA W ŚWIĘTOSZÓWCE

E.A. WASZEK
tel.: 603 604 333



czynne:

pon-pt : 9⁰⁰-17⁰⁰
sobota: 8⁰⁰-15⁰⁰
niedziela: 12⁰⁰-14⁰⁰

Oferujemy:

- ✦ wiązanki okolicznościowe
- ✦ bukiety ślubne
- ✦ **palmy i wieńce pogrzebowe**

Już jesień, dlatego polecamy: **BRATKI, ZIEMIE.**

E.A. WASZEK

Jasienica 1072 ul. Cieszyńska

W sprzedaży:

- ❖ ładne i tanie CHOINKI SZTUCZNE
- ❖ żywe, cięte JODŁY KAUKAZSKIE
- ❖ oświetlenia choinkowe
- ❖ dekoracje świąteczne
- ❖ ozdoby choinkowe
- ❖ świąteczne znicze
- ❖ stroiki



SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

„METAL-MAX”

Rudzica Centrum

ul. Jana Chrzciciela 547, tel.: 33 815 45 84

Poleca:

- ❑ gwoździe, śruby, nakrętki, podkładki
- ❑ narzędzia ogrodowe
- ❑ elektronarzędzia
- ❑ artykuły elektryczne
- ❑ artykuły spawalnicze
- ❑ farby



Zapraszamy

Od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16³⁰
sobota 8⁰⁰ - 13³⁰

Reklama w miesięczniku

„Jasienica”

tylko 0,60 zł za 1 cm².

Ogłoszenia drobne

- 1 zł - za słowo

✠ ZAKŁAD POGRZEBOWY ✠

SZYMAŁA ALEKSANDER

Świątoszówka, ul. Szkolna 138

Tel.: 33 815 39 60 lub 33 815 33 45, kom. 502 596 627; fax: 33 815 20 20

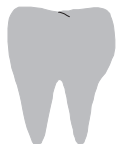
Pozostając z wyrazami szczerych kondolencji w chwilach żalu po stracie osoby bliskiej oferujemy najtańszy kompleksowy zakres usług:

- ✠ autokarawan ✠ wieńce i wiązanki ✠ przewóz zwłok po terenie całego kraju ✠
- ✠ sprzedaż i dostarczanie trumien ✠ zabieranie zwłok na życzenie klienta do chłodni ✠
- ✠ możliwość kremacji zwłok ✠

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ BEZPROCENTOWEGO KREDYTOWANIA USŁUG

Pracownia Protetyki Dentystycznej

**EKSPRESOWA NAPRAWA
I WYKONANIE PROTEZ**



BIERY, ul. Ogrodowa

TEL.: 504 131 134

33 819 48 77

HURTOWNIA ROLNO-PRZEMYSŁOWA

ROLMO ZBYT

tel.: (033) 815 28 89

Oferuje:

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN
ROLNICZYCH**

Kazimierz Pałucha

**PROWADZIMY CZĘŚCI DO ZETORÓW,
CIĄGNIKÓW I MASZYN ZACHODNICH**

43-385 Jasienica, ul. Porzeczkowa 14



JUBILEUSZ 50-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO JASIENICA 2014



POŚWIĘCENIE NOWEGO SAMOCHODU DLA OSP GRODZIEC